Ner 40. Kraków, 19 Lutego — Czwartek. Rok 1885.

„Czas" wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	*na kwartał*	*na 1 miesiąc*
Pocztą w państwie Austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
„ „ Niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi innych państw należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.
Rękopismów nadsyłanych nie zwraca się.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:
Administracya „CZASU" w **Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń E. Silbersteina w Sukiennicach, handel Bajera przy ulicy Grodzkiej, trafika Kuklińskiego w Sukiennicach. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 cent. — **Nadesłane** (na 3 stronie dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cent. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU" w głównym składzie tytoniu Nr. II przy ul. Trybunalskiej L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue Clément 4; (prenumeratę p. W. Raczkowski, Faubourg Poissoniére 33); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, M. Stern, tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C., w Frankfurcie n. M. G. L. Daube & C.
W Warszawie przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Przegląd Polityczny.

Kraków 18 lutego.

Na jutrzejszem posiedzeniu Izby deputowanych nastąpi drugie czytanie ustawy o wykonywaniu sądownictwa w obronie krajowej, dalej sprawozdanie o wniosku Nitscha i Poscha względem uregulowania prawnej stopy procentowej, a wreszcie projekt do ustawy o uregulowaniu rybołowstwa w wodach śródziemnych, który już kilkakrotnie wnoszony przez rząd w Radzie państwa, bywał systematycznie odrzucany, gdyż za mało liczył się z kompetencyą sejmów krajowych. Projekt obecny uszanował bardziej autonomiczną zasadę i dlatego komisya, której sprawozdawcą jest dep. Dr Zatorski, poleca przyjęcie tej nowej ustawy rybackiej bez zmiany.

O ile wnosić można z dotychczasowych półurzędowych enuncyacyj, zostanie stanowczo Izba poselska zamkniętą 24 marca, możliwą atoli jest rzeczą, że obrady Izby panów przeciągną się jeszcze po za ten termin. Zapewniają zwykle o intencyach rządu dobrze poinformowane dzienniki, że prócz budżetu załatwioną zostanie jeszcze ustawa o używaniu dynamitu. *Pokrok* dowiaduje się, że w tej sesyi nie wejdą już na porządek dzienny te przedłożenia, któreby w łonie prawicy wywołać mogły zasadniczą różnicę zdań.

Dotyczyć to ma mianowicie regulacyi galicyjskich rzek, ustawy przeciw anarchistom, tudzież przedłożenia o ugodzie z kolcją północną. Rzeczony dziennik określając obecną sytuacyę parlamentarną, zaręcza, iż w kompetentnem miejscu uznano konieczność, aby nowe wybory przeprowadzone zostały w duchu prawicy i aby wzmocniły liczebnie większość i uchroniły ją na przyszłość od wszelkiego rodzaju niespodzianek i choćby drobnych porażek.

Wątpić należy, czy jeneralna dyskusya nad reformą węgierskiej Izby magnatów, już w tym tygodniu się zakończy, gdyż zapisał się jeszcze do głosu długi szereg mówców. Z ostatniego posiedzenia podnieść należy pełną zapału mowę Jokaja, w której tenże z humorem zbijał wniosek Iranyi'ego i przekonywająco przedstawiał niedostatki projektu Szilagyi'ego, a dotykając wywodów Apponyi'ego o demokratyzmie, naszkicował z werwą obraz prawdziwego demokraty.

O szansach projektu reformy Izby magnatów pisze *Budap. Corr.*: W niektórych salonach naszej arystokracyi, tudzież na konferencyjnych posiedzeniach wyższego duchowieństwa, zastanawiano się w ostatnich dniach szczegółowo nad stanowiskiem, jakie zająć należy wobec reformy Izby magnatów, która w krótkim już czasie wejdzie na porządek dzienny obrad Izby wyższej. Te poufne konferencye nie zakończyły się wprawdzie jeszcze zupełnie, w ogólności jednak powzięto już co do głównych kwestyj uchwały, dające się w ten sposób streścić: Przywódcy opozycyi (płacą oni bez wyjątku więcej, jak 3000 złr. podatku gruntowego), chcąc przedewszystkiem rządowi stawiać trudności, postanowili bez bliższego motywowania nie przyjąć niniejszego projektu nawet za podstawę szczegółowej dyskusyi. Do tej liczebnie niewielkiej frakcyi przyłącza się część tych, którzy zasadniczo wprawdzie nie stoją w opozycyi do rządu, lecz wskutek oznaczonego w projekcie census, przestaliby być członkami Izby wyższej, — sprawa ta jest przeto dla nich walką o byt.

Zupełnie inne stanowisko zajmie episkopat i potężna, dobrze uposażona część arystokracyi. Nie akceptują oni wprawdzie wszystkich postanowień przedłożenia, lecz uważają reformę Izby wyższej za niezbędną i dlatego bez wyjątku głosować będą za przejściem do dyskusyi szczegółowej, w której wniosą stosowne poprawki. Ta cała wielka grupa, w której znajduje się niemało takich arystokratów, którzy gabinetu Tiszy nie zwykli popierać, kategorycznie nie zgadza się z zasadą wyboru do Izby wyższej, i pragnie tem bardziej prawo nominacyi dożywotnich członków utrzymać przy Koronie, gdyż widzi w tem jedyną rękojmię, że rzeczywiście wejdą do Izby wyższej tylko pełni zasług mężowie i znakomitości, bez względu na to, czy w tym lub owym komitacie się urodzili lub mieszkają. Że wszyscy członkowie stronnictwa liberalnego, za przedłożeniem głosować będą, to nie ulega wątpliwości.

Zupełnie odrębne stanowisko zajmuje w końcu hr. Juliusz Andrassy. Uważa on również, że reforma Izby magnatów nie da się absolutnie odwlec, gdyż w przeciwnym razie cała opinia publiczna zajęłaby wobec tej Izby nadzwyczaj nieprzyjazne stanowisko i domagałaby się stanowczo reformy radykalnej, nieuwzględniającej oddziedziczonych praw. Z tego także powodu będzie hr. Andrassy za przejściem do dyskusyi szczegółowej. Sądzi on atoli, że prawo nominacyi członków przez Koronę, określone w rządowym projekcie idzie za daleko, a przeto pragnie liczbę zamianować się mających dożywotnich członków ograniczyć do najwyżej 50 lub 60 i nadto uzupełnić Izbę przez tylnż wybranych członków. Wybory atoli komitatowe uważa hr. Andrassy za myśl nieszczęśliwą; zdaniem jego, tylko drogą pośrednich wyborów miałby kraj, podzielony mniej więcej na równe co do obszaru okręgi wyborcze, wysyłać członków do Izby wyższej. Hr. Andrassy sądzi też, że stosowne jego poprawki przejdą w szczegółowej dyskusyi. Jak się faktycznie ułoży stosunek głosów przy głosowaniu po jeneralnej dyskusyi, to naturalnie obliczyć się nie da ze względu na okoliczność, iż kilkuset członków Izby wyższej dotąd na jej posiedzeniach udziału nie brało, a tym razem ewentualnie w Izbie pojawić się mogą.

W Izbie wyższej przyjęto budżet i ustawę finansową. Podczas dyskusyi szczegółowej wyraził biskup Csaszka zwykłe zastrzeżenia w sprawie katolickiego charakteru funduszu uniwersyteckiego, wobec czego minister wyznań Trefort zaznaczył krótko, że uniwersytet budapeszteński jest instytucyą krajową.

Po długich rozprawach w parlamencie niemieckim, w ciągu których ks. Bismark trzykrotnie głos zabierał, przyjęto nareszcie z noweli taryfowej dwie pozycye. Cło od żyta wynosić będzie trzy marki (nie dwie marki, jak rząd wnosił zrazu), od pszenicy (100 kil.) także trzy marki.

Tak zakończenia konferencyi afrykańskiej, jak i zawarcia ostatecznej ugody w sprawie egipskiej spodziewają się powszechnie w czasie bardzo krótkim.

Telegram, który odebrała *Köln. Ztg* z Konstantynopola, donosi, że mocarstwa odpowiedziały już na notę Turcyi względem akcyi włoskiej na morzu Czerwonem. Podług telegramu tego miała wyrazić Rosya swe ubolewanie, że nie może popierać protestacyi tureckiej przeciw postępowaniu Włoch; Austrya odpowiedzieć miała, że w sprawie tej mało tylko uczynić może, szczególnie dlatego, że Porta tak mało względów okazuje dla wyrażonych życzeń Austryi. Reszta mocarstw oświadczyła, że muszą się pierwej mocarstwa w tej mierze z sobą porozumieć.

Wogóle zdaje się panować między mocarstwami od czasu upadku Chartumu przekonanie, że akcyi dążącej do nałożenia wędzidła rozfanatyzowanemu islamowi, któryby mógł sięgnąć od Indyj aż do Maroku, nie można przeszkadzać, choćby w akcyi tej zachodzić miały pewne nieprawidłowości, na których usunięcie zawsze się jeszcze znaleść może pora stosowna.

W włoskiej Izbie deputowanych wniósł dep. Sonnino interpelacyę, czy treść odpowiedzi danej Turcyi, jak ją podaje Ajencya Stefaniego z dnia 15 b. m., jest prawdziwą.

Pogrzeb publicysty socyalistycznego Jules Valles dał w Paryżu powód do tłumnej manifestacyi, której charakter wyrażają wydawane okrzyki: Niech żyje komuna! *A bas l'Allemagne! A bas Bismark! Assomez les Prussiens!* przyczem przyszło do bójki ze studentami i mieszczanami, którzy chcieli utrzymać porządek wyciągnięciem kordonu. Za trumną postępowali Rochefort, Laguerre i liczny zastęp dziennikarzy i publicystów skrajnego kierunku. Na *Père-Lachaise* przemawiali Longet i Vaillant na cześć komuny. Przemówił także Rochefort, któremu wielką sprawiono owacyę.

W rumuńskiej Izbie deputowanych poruszono sprawę konwencyi handlowej z Austryą. Na odnośną interpelacyą odpowiedział Bratiano, że chęć poddania rewizyi obecnie obowiązującej konwencyi jest obustronną, Zresztą nie wypada obecnego przesilenia ekonomicznego przypisywać zanadto traktatom handlowym. Przesilenie to jest powszechne i cały świat je przebywa. O ile pod tym względem postanowienia dotychczasowej konwencyi mogą być szkodliwemi, ministerstwo starać się będzie usunąć je.

Mimo zaprzeczeń urzędowych dzienników rosyjskich, mnożą się ze wszech stron pogłoski o przygotowaniach Rosyi do zajęcia Heratu, lub rozciągnięcia nad nim swego protektoratu. *Times, Standard, Daily Telegraph* i inne dzienniki angielskie wyrażają swe obawy, podając, że faktem jest, iż wojska rosyjskie stoją tylko o 6 mil od granicy Heratu, że agenci rosyjscy rozrzuceni po Heracie i zaopatrzeni w pieniądze, czekają tylko danego hasła, aby rozpocząć swe agitatorskie działanie. Porą do działania stosowną ma być chwila, w której wypadki sudańskie zmuszą Anglię do ogołocenia Indyj ze znacznych części stojącego tam wojska, lub jeżli w Indyach samych pojawi się ruch muzułmański. W Heracie ma panować przekonanie, że w interesie zachowania jakiejkolwiek samoistności, wypadałoby może w danym razie zażądać chwilowej protekcyi Rosyi. Zdają się nie wiedzieć o tem, że taka protekcya kończy się zwykle zaborem i wcieleniem.

Wieści te nie zawierają nic nieprawdopodobnego, być jednak może, że w tej chwili podnoszą je ze szczególnym naciskiem te odcienia opinii publicznej w Anglii, które sobie szerokiego działania Anglii w Sudanie nie życzą.

Celem uwidocznienia w Sudanie, że Anglia nie myśli dla siebie zabierać tego kraju, ale działa w interesie mahometańskiej dynastyi egipskiej, przydanym został do sztabu głównego Wolseleya, w charakterze komisarza cywilnego, Hassan, książę egipski, brat chedywa, ten sam, który w czasie wojny tureckiej dowodził oddziałem pómocniczym egipskim, przesłanym Turcyi przez władcę Egiptu, jako jej lennika. Ma to działać uspakajająco równie w Sudanie, jak w Konstantynopolu. Srodek ten, użyty zaraz w pierwszych początkach wyprawy, byłby podziałał może na utrwalenie wierności tych plemion, bliżej granic Egiptu osiadłych, które zrazu przyjazne chęci okazywały, po upadku Chartumu jednak powstały i w interesie Mahdiego sfanatyzowane zostały.

Włosi wysyłają z Massawy poselstwo do króla Abissynii. Ma ono go uspokoić i zapewnić o pokojowych zamiarach Włoch, oraz o utrzymaniu handlu wolnego Abissynii z morzem. Ferrani, któremu powierzono tę misyę wiezie z sobą własnoręczny list króla Humberta do króla abissyńskiego.

Podług wiadomości nadesłanych z Wiednia i zestawiając je z tem, — co piszą tutejsze dzienniki, pomimo, iż głosowanie w Izbie nad nowellą o należytościach skarbowych, nadało chwilowo położeniu znamiona przesilenia, pomimo, iż z utęsknieniem wyczekiwali przesilenia liberały i centraliści, oraz pokrewne im wszędzie duchy, mniej lub więcej skryci ich sprzymierzeńcy, przesilenia nie było i niema, a w ogóle radzą nam nie przywiązywać zbyt wielkiej wagi do owego głosowania.

Rząd, który od początku bieżącej kadencyi uczciwie i szczęśliwie kieruje nawą państwa, prowadzić dalej będzie swoje zadanie niezrażony trudnościami, które się przecież zawsze i wszędzie napotyka, zwłaszcza gdy się działa sprawiedliwie, użytecznie, a beznamiętnie.

W szeregach prawicy zrozumiano lepiej niż kiedykolwiek, całą szkodliwość i zgubność nieporozumień i choćby mimowolnych kolizyj z obecnym gabinetem pod ogniem opozycyi, a raczej pod jej okiem żadnem rozdwojenia między ministerstwem a większością. Izba przystąpi niebawem do rozpraw budżetowych. Jakie z wniesionych ustaw przyjdą na porządek dzienny i uchwalonemi zostaną, dziś już orzekać byłoby płochością.

Przyszłe wybory oczywiście górują nad położeniem, a do zebrania się Izby z nich powstałej jeszcze dość czasu i niejedna złowroga dla obecnego systemu nadzieja zawiedzioną zapewne zostanie. Koło polskie, jako takie, nie popełniło żadnego błędu, nie przyczyniło się niczem do pożałowania godnych, a co najmniej niepotrzebnych zajść dni ostatnich, okazało się zatem wytrawnem ciałem politycznem, rozumnie konsekwentnem i godnym przedstawicielem wielkiego kraju koronnego, oraz doniosłych, z nim złączonych interesów. Świadczy to także najlepiej, że obecnie tak obficie rozpuszczane wieści o rozstroju i dezorganizacyi Koła polskiego, są to tylko forpoczty różnych ambicyj i ambicyjek, obudzonych nowemi wyborami, fałszywe z umysłu rozpuszczone alarmy, pod któremi kryją się nadzieje osobiste, co radeby się postawić bezmyślnie lub złośliwie przed dobrem kraju, powagą i majestatem sprawy. Rzeczywistość zaś świadczy, że żaden klub tak wytrwale, konsekwentnie i karnie nie postępuje do końca, jak Koło polskie pod przewodnictwem Kazimierza Grocholskiego.

Okoliczności, w których się ujrzała nasza reprezentacya pod koniec kadencyi, wykazują istotne trudności, z któremi naprzemian to walczyć, to liczyć się zawsze musiało i musi Koło polskie w Wiedniu, a wobec których z jednej strony wyrachowane przesady o przewadze polskiej, głoszone przez opozycyę w stolicy, a z drugiej skargi oponentów w kraju, na niedostateczne wyzyskanie położenia, tracą wszelką wartość polityczną, a okazują się być w rękach tak jednych, jak drugich tylko bronią agitacyjną i wzajemnie wspierającemi się podstępami.

KORESPONDENCYA „CZASU."

Wiedeń 16 lutego.

(?) Politycy, albo ludzie w nich się bawiący, którzy wyciągają z ostatnich zdarzeń parlamentarnych jakieś wnioski na przyszłość, dla obecnej większości niekorzystne, zapoznawają zupełnie stan

---

POTOP

(35) POWIEŚĆ

przez

Henryka Sienkiewicza.

Tom pierwszy.

(Ciąg dalszy.)

Życzenia jego sprawdziły się niebawem, gdyż po godzinie czasu przyszedł znów pan Harasimowicz z niższemi jeszcze ukłonami i z oznajmieniem, że książę pilno żąda widzieć ichmościów. Porwali się tedy zaraz, bo już byli przybrani i poszli. Harasimowicz, wyprowadziwszy ich z cekhauzu, przeprowadził przez dziedziniec, na którym pełno było już wojskowych i szlachty. W niektórych miejscach rozprawiano tłumnie, widocznie nad temi samemi nowinami, które rycerzom przyniósł podstarości Zabłudowski. Na wszystkich twarzach malował się żywy niepokój i jakieś oczekiwanie gorączkowe. Pojedyncze grupy oficerów i szlachty słuchały mowców, którzy stojąc po środku, giestykulowali gwałtownie. Po drodze słychać było słowa: „Wilno się pali! Wilno spalone!... Ni śladu, ni popiołu! Warszawa wzięta!... Nieprawda, jeszcze nie wzięta!... Szwedzi już w Małopolsce! Sieradzanie opór dadzą!... Nie dadzą! pójdą śladem Wielkopolanów. Zdrada! Nieszczęście! O Boże, Boże! Niewiadomo, gdzie ręce i szablę wetknąć!" — Takie to słowa, jedne od drugich straszniejsze odbijały się o uszy rycerzy, a oni szli, przeciskając się za Harasimowiczem z trudnością przez wojskowych i szlachtę. Miejscami znajomi witali pana Wołodyjowskiego: „Jak się masz Michale? źle z nami! Giniemy!... Czołem, mości pułkowniku! a co to za gości prowadzisz do księcia?" Pan Michał nie odpowiadał, chcąc zwłoki uniknąć, i tak doszli aż do głównego korpusu zamkowego, w którym janczarowie książęcy, przybrani w kolczugi i olbrzymie białe czapki, straż trzymali. — W sieni i na głównych schodach, obstawionych pomarańczowemi drzewami, ścisk był jeszcze większy, niż na podwórzu. Rozprawiano tu o aresztowaniu Gosiewskiego i kawalera Judyckiego, bo rzecz już się była wydała i poruszyła do najwyższego stopnia umysły. Zdumiewano się, gubiono w przypuszczeniach, oburzano się lub chwalono książęcą przezorność! wszyscy zaś spodziewali się usłyszeć wyjaśnienie zagadki z ust samego księcia, dlatego rzeka głów płynęła po szerokich schodach na górę, do sali audyencyonalnej, w której w tej chwili książę przyjmował pułkowników i znakomitszą szlachtę. Trabanci rozstawieni wzdłuż kamiennych poręczy, pilnowali, aby nie było zbyt wielkiego tłoku, powtarzając co chwila: „Zwolna mości panowie! zwolna!" a tłum posuwał się lub zatrzymał chwilami, gdy trabant zagradzał drogę halabardą, aby idący naprzód mieli czas wejść do sali.

Nakoniec lazurowe sklepienia sali zabłysły przez otwarte drzwi — i nasi znajomi weszli. Wzrok ich padł naprzód na wzniesienie, ustawione w głębi sali, zajęte przez świetny orszak rycerstwa i panów w pysznych różnobarwnych strojach. Na przedzie stało puste krzesło, wysunięte więcej od innych, z wysokiem tylnem oparciem, zakończonem złoconą mitrą książęcą, z pod której spływał na dół amarantowy aksamit, obramowany gronostajami. Księcia nie było jeszcze w sali, ale Harasimowicz wiodąc ciągle za sobą rycerzy, przecisnął się przez zebraną szlachtę, aż do małych drzwi, ukrytych w ścianie obok wzniesienia; tam kazał się im zatrzymać, a sam zniknął za drzwiami.

Po chwili wrócił z doniesieniem, że książę prosi.

Dwaj Skrzetuscy z Zagłobą i Wołodyjowskim weszli teraz do niewielkiej komnatki, bardzo widnej, obitej skórą wytłaczaną w złociste kwiaty, i zatrzymali się, widząc w głębi za stołem, po krytym papierami, dwóch ludzi pilną zajętych rozmową. Jeden z nich, młody jeszcze, przybrany w strój cudzoziemski i perukę o długich lokach, spadających na ramiona, szeptał coś do ucha starszego towarzysza, ten zaś słuchał ze zmarszczoną brwią i kiwał od czasu do czasu głową, tak zajęty przedmiotem rozmowy, że nie zwrócił zrazu uwagi na przybyłych.

Był to człowiek czterdziestokilkoletni, postaci olbrzymiej i barczysty. Ubrany był w strój szkarłatny polski, spięty pod szyją kosztownemi agrafami. Twarz miał ogromną, o rysach, z których biła pycha, powaga i potęga. Była to gniewliwa lwia twarz wojownika i władcy zarazem. Długie, zwieszające się w dół wąsy nadawały jej wyraz posępny, i cała w swej potędze i ogromie była jakby wykuta wielkiemi uderzeniami młota z marmuru. Brwi miał w tej chwili zmarszczone z powodu natężonej uwagi, ale zgadłeś łatwo, że gdy je zmarszczy gniew, wówczas biada tym ludziom, tym wojskom, na których gromy owego gniewu spadną.

Było coś tak wielkiego w tej postaci, że patrzącym na nią rycerzom wydawało się, iż nietylko owa komnata, ale i cały zamek dla niej zaciasny, jakoż nie myliło ich pierwsze wrażenie, albowiem siedział przed nimi Janusz Radziwiłł, książę na Birżach i Dubinkach, wojewoda wileński i hetman wielki litewski, pan tak potężny i dumny, że mu było w całej niezmiernej fortunie, we wszystkich godnościach, ba nawet na Żmudzi i w Litwie zaciasno.

Młodszy jego towarzysz w długiej peruce i w cudzoziemskim stroju, był to książę Bogusław, stryjeczny Janusza, koniuszy wielkiego księstwa Litewskiego.

Przez chwilę szeptał on jeszcze coś do ucha hetmana, nakoniec rzekł głośno:

— Zostawiam więc swój podpis na dokumencie i wyjeżdżam.

— Skoro nie może być inaczej, to jedź W. ks. Mość — rzekł Janusz, choć wolałbym, żebyś został, bo niewiadomo, co się stać może.

— W. ks. Mość obmyśliłeś wszystko jak należy, zaś tam pilniej trzeba w sprawy wejrzeć, a zatem Bogu W. ks. Mość polecam.

— Niech Bóg ma w opiece cały nasz dom i chwały mu przyczyni.

— Adieu mon frère!

— Adieu!

Dwaj książęta podali sobie ręce, poczem koniuszy wyszedł spiesznie, a hetman wielki zwrócił się do przybyłych.

— Wybaczcie waszmościowie, że pozwoliłem czekać — rzekł niskim powolnym głosem — ale teraz i uwaga i czas rozerwane na wszystkie strony. Słyszałem już nazwiska waszmościów i ucieszyłem się z duszy, że Bóg w takich chwilach zsyła mi takich rycerzy. Siadajcież mili goście. Który z waszmościów jest pan Jan Skrzetuski?

— Jam jest, do usług Waszej książęcej Mości — rzekł Jan.

— To waszmość jesteś starostą... bogdajże cię!.. zapomniałem!

— Żadnym starostą nie jestem — odrzekł Jan.

— Jakto? — rzekł książę, marszcząc swe potężne brwi — waści nie dali starostwa za to, coś pod Zbarażem uczynił?

— Nigdym o to nie zabiegał.

— Bo ci powinni byli dać bez starania. Jakto? co wacpan mówisz? niczemć nie nagrodzono? zapomniano zgoła? To mi i dziwno. Ale ba! źle mówię, nie powinno to nikogo dziwić, bo teraz tacy tylko otrzymują nagrody, którzy mają grzbiet wierzbowy, łatwo się gnący. Waszmość nie jesteś starostą! proszę! Niechże Bogu będą dzięki, żeś tu przyjechał, bo tu nie mamy tak krótkiej pamięci — i żadna zasługa nie pozostanie bez nagrody — jako i twoja Mości pułkowniku Wołodyjowski...

— Na nic jeszcze nie zasłużyłem!..

— Zostaw to mnie, a tymczasem weź ten dokument, w Rosieniach już roborowany, którym ci Dydkiemie w dożywocie puszczam. Niezły to kawał ziemi i sto pługów wychodzi w nim co wiosnę orać. Weźże i to, bo nie możem dać więcej, a powiedz panu Skrzetuskiemu, że Radziwiłł nie zapomina swych przyjaciół, ani tych, którzy Ojczyznie pod jego wodzą oddali usługi.

— Wasza książęca Mość!.. — wyjąkał zmięszany pan Michał...

— Nie mów nic — i wybaczaj, że tak mało, ale powiedz, powiedz ichmościom, że nie zginie, kto swoją fortunę na zło i na dobro z Radziwiłłowską połączy. Nie jestem królem, ale — gdybym nim był — Bóg mi świadek, że nie zapomniałbym nigdy takiego Jana Skrzetuskiego, ani takiego Zagłoby...

— To ja! — rzekł Zagłoba, wysuwając się raźno naprzód, bo już go to niecierpliwić zaczynało, że nie było dotąd o nim wzmianki.

— Zgaduję, że to waszmość, gdyż mi powiadano, żeś człek w lata podeszły.

— Do szkół z dostojnym rodzicielem Waszej Książęcej Mości chodziłem, a jako rycerska w nim była od dzieciństwa inklinacya, przeto mnie do poufałości przypuszczał, bo i ja wolałem dzidkę od łaciny.

Panu Stanisławowi Skrzetuskiemu, który Zagłobę mniej znał, dziwno to było słyszeć, gdyż wczorajszego jeszcze dnia Zagłoba mówił w Upicie, że nie z nieboszczykiem księciem Krzysztofem, ale z samym Januszem do szkół chodził, co było niepodobnem, bo książę Janusz znacznie był młodszy.

— No proszę — rzekł książę — to wacpan z Litwy rodem?

— Z Litwy! — odrzekł bez zająknienia Zagłoba.

— To zgaduję, żeś i waszmość żadnej nagrody nie otrzymał, bo my Litwini już przywykli do tego, że nas niewdzięcznością karmią.... Dla Boga! gdybym waszmościom to dał, co im się słusznie należy, tedyby dla mnie samego nic nie zostało. Ale taki to los: my niesiem krew, życie, fortuny, i nikt nam za to głową nie kiwnie. Ha! trudno... jakie ziarno sieją, taki plon będą zbierali... Tak każe Bóg i sprawiedliwość... Wacpan-że to usiekłeś przesławnego Burłaja i ściąłeś trzy głowy pod Zbarażem?

— Burłaja ja usiekłem, Wasza Ks. Mość — odrzekł Zagłoba — bo powiadali, że z nim się żaden człowiek mierzyć nie może, więc chciałem pokazać młodszym, że męstwo nie całkiem jeszcze wygasło w Rzeczypospolitej... a co do trzech głów, mogło się to w gęstwie bitwy łatwo przytrafić... ale pod Zbarażem uczynił to kto inny.

Książę zamilkł na chwilę, poczem odezwał się znowu:

— Zali nie bolesna waszmościom ta wzgarda jaką wam zapłacono?

— Co czynić, Wasza Książęca Mość, choć człowiekowi i markotno — odparł Zagłoba.

— Pocieszcieże się, bo się to musi zmienić.... Już za to, żeście tu przyjechali, dłużnikiem waszym jestem, a chociażem nie król, przecie się u mnie na obietnicach nie kończy.

— Wasza Książęca Mość — rzekł na to żywo i trochę dumnie pan Skrzetuski — nie po nagrody i fortuny my tu przyjechali... jeno że nieprzyjaciel naszedł ojczyznę, więc chcemy jej zdrowiem naszem iść w pomoc pod wodzą tak wsławionego wojownika. Brat mój Stanisław patrzył pod Ujściem na bojaźń, nieład, hańbę i zdradę, a w końcu na tryumf nieprzyjaciela. Tu pod wielkim wodzem i wiernym obrońcą ojczyzny i majestatu służyć będziem. Tu nie wiktorye, nie tryumfy, ale klęski i śmierć czekają na nieprzyjaciół... Ot, dlaczego służby nasze Waszej Książęcej Mości przybyliśmy ofiarować. My, żołnierze, bić się chcemy, i pilno nam do boju.

— Jeśli taka wasza chęć, tedy i w niej będziecie mieli ukontentowanie — odparł książę poważnie — nie będziecie długo czekali, choć naprzód na innego nieprzyjaciela ruszymy, bo nam popioły wileńskie pomścić trzeba.... Dziś, jutro ruszymy w tamtę stronę, i da Bóg, z nawiązką krzywdy zapłacim.... Nie zatrzymuję dłużej waszmościów, bo i wy spoczynku potrzebujecie, i mnie tu robota pali. A przyjdźcieże wieczorem na pokoje, może się i jaka słuszna zabawa przed pochodem zdarzy, bo siła białogłów pod nasze skrzydła do Kiejdan się przed wojną zjechało. Mości pułkowniku Wołodyjowski, podejmujże drogich gości jakoby w domu własnym, i pamiętajcie, że co moje, to i wasze!.... Panie Harasimowicz, powiedz tam w sali zebranym panom braciom, że nie wyjdę, bo czasu nie mam, a dziś wieczór dowiedzą się wszystkiego, co chcą wiedzieć... Bądźcie waszmościowie zdrowi, i bądźcie Radziwiłłowi przyjaciółmi, gdyż mu siła teraz na tem zależy.

To rzekłszy ów potężny i dumny pan, począł podawać z kolei rękę panu Zagłobie, dwom Skrzetuskim, Wołodyjowskiemu i Charłampowi, jakby sobie równym. Posępne oblicze rozjaśniło mu się serdecznym i łaskawym uśmiechem, i owa nieprzystępność, otaczająca go zwykle jakoby ciemną chmurą, znikła zupełnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rzeczy i dają się chwytać tendencyjnym wiadomościom dzienników opozycyjnych na lep. O co właściwie tyle hałasu? Oto część posłów niemiecko-katolickich i włościańskich nie chciała w sprawie noweli do ustawy o należytościach skarbowych iść drogą przez rząd wskazaną, ale obrała inną, u większej części ich wyborców popularniejszą drogę. O sprawie kongruy tutaj nie wspominam, bo ta, jak to w moim ostatnim liście obszernie dowodziłem, z polityką wewnętrzną niema nic do czynienia. Co się zaś tyczy noweli w mowie będącej, to ta nie była ani wyrazem jakichś politycznych, z obecnym systemem w związku stojących zasad, ani też nie postawił rząd co do jej przyjęcia kwestyi gabinetowej. Nowela była jedynie wyrazem finansowych zapatrywań rządu na pewną sferę skarbowości. Jej przyjęcie albo odrzucenie nie jest więc ani rodzajem wotum zaufania, ani też wotum nieufności dla rządu, tem więcej, że sami oponujący nie są zasadniczo przeciwnikami noweli, ale jedynie żądają rozkładu ciężarów w sposób odmienny od rządowego. Jeżeli ci secesyoniści życzą sobie jak najostrzejszego opodatkowania kapitału ruchomego i w tym punkcie znajdują, dla celów jedynie taktycznych, poparcie u lewicy, to jest to tylko dowodem, że lewica gotową jest dla partyjnych zamiarów zgodzić się na największą ofiarę ze swoich zasad. O jakiejś klęsce rządu, albo większości, mowy być nie może, bo, jak powtarzam, różnica zdań zaszła jedynie w kwestyi, pod względem polityki, pod względem systemu, spajającego kluby większości, zupełnie obojętnej. Czy dzisiaj giełda będzie więcej płacić czy mniej, to na harmonię między Polakami, Czechami lub Niemcami konserwatywnymi zupełnie nie wpłynie; czy od przechodzenia własności nieruchomej z jednej ręki do drugiej, taka albo owaka należytość będzie ściąganą, to również na system polityczny Austryi pozostanie bez skutku. To jest jedynie rzeczą smutną, że w tej kwestyi dała się część posłów prawicy powodować względami na popularność pewnych zdań między wyborcami i że nie podporządkowała tychże względowi na to, że solidarność klubów w obecnej chwili i w najobojętniejszej kwestyi musi być **na zewnątrz** okazywaną.

Jeżeli dzienniki lewicy z tego zachowania się części posłów niemiecko-katolickich zupełnie na seryo wyciągają ten wniosek, że posłowie ci połączą się od tej chwili ze swoimi „pobratymcami," i porzucą sojusz z „obcymi," jest to *petitio principii.* Jak długo lewica jest *deutsch-liberal*, tak długo o połączeniu tem mowy być nie może. Albo więc lewica zmieni się w *deutsch-national*, i to *deutsch-national* barwy konserwatywnej, i zgodzi się między innemi na to, ażeby tyle ceniony obecnie p. Lienbacher dopełnił swoich planów szkolnych, następnie zaś wyrzecze się wszelkich obcych elementów, jak n. p. Rusini i Włosi, albo też trzebaby przypuścić, że pp. Lienbacher, Dr Fuchs i Neumann zgodzą się na wszystkie doktryny liberalne n. p. szkoły bezwyznaniowe. W pierwszym wypadku traci *Vereinigte Linke*, w drugim tracą p. Lienbacher *et cons.* swoje *raîson d'être.*

Nie ulega wątpliwości, że wielce szanowny dep. Lienbacher usiłował utworzyć niemiecko-katolicką partyę. Wszelkie jego usiłowania spełzły jednak bez skutku. Obecnie składa się jego partya z dwóch popleczników: Dr Fuchs i Neumann. Przed niejakim czasem miał on wykład w katolickim *Volkswirtschaftlicher Central-Verein* w Wiedniu, gdzie wyraźnie oświadczył, że mu się serce kraje, „słysząc, jako Niemiec, ciągłe skargi ze strony Polaków, Czechów i Słoweńców, i musząc często z wrogiem przeciw bratu występować." To jednakowoż nie było dlań przeszkodą do równoczesnego oświadczenia, że „liberalizmu" z głębi serca nienawidzi. Wobec tego niema obawy, ażeby takie połączenie, o jakiem dzisiaj marzy „złączona lewica," przyszło tak prędko do skutku.

Co do losu nowelli o należytościach skarbowych, to czynnik, najwięcej obecnie w tem interesowany, giełda, tak rozumuje: Nowela obecnie na przeciąg tej sesyi jest pogrzebaną. Nim ona zaś zostanie znowu wniesioną w przyszłym parlamencie, upłynie co najmniej $1\frac{1}{2}$ roku. Tak więc *Zeit gewonnen, Alles gewonnen.* Z drugiej strony panowie z giełdy nie zapoznają tego faktu, że przyszły parlament będzie się zapewne składał z elementów dla nich jeszcze więcej wrogich, niż obecny, jakoteż, że do czasu wniesienia powtórnego noweli, ustawa o podatku giełdowym będzie w państwie niemieckiem już zaprowadzoną. Ustawa ta jest zaś bez porównania ostrzejszą niż postanowienia noweli; kto zaś śledził postęp prawodawstwa austryackiego w stosunku do prawodawstwa niemieckiego w ostatnich czasach, ten musi być przekonanym o wpływie tegoż ostatniego na nasze prawodawstwo we wszystkich kierunkach. Kto więc wie, czy giełda, której obecnie chodziło jedynie o zwleczenie sprawy, nie wpadnie z deszczu pod rynnę?

Wiedeń 17 lutego.

○ Przypadek zdarzył, że byłem świadkiem awantury, która tutaj urządzoną była jeszcze w zeszłą sobotę, o której jednak **żadne** pismo, według kartelu zawartego, żadnej nie podało i nie poda wiadomości. Była to jednak awantura jedna z większych, nie żart, — ale objaw mogący wzbudzić pewne obawy.

Dlatego chcę o tem wspomnieć, — korzystając z chwili, gdy podczas zapustów nastała chwilowa pauza w zewnętrznej i wewnętrznej polityce. Osławiony Schoenerer zwołał biletami zapraszającemi zgromadzenie dla rozpraw nad prasą. Scenerya była następna. Wielką salę Sofiensale, loże, galerye, korytarze, sień, nawet ulice zapełniała masa publiczności, przeszło 4000! z liczby tej przypada 1000 na nieletnich studentów, i robotników ale 3000 z górą byli to obywatele, majstrowie, kupcy i wiele inteligencyi. Scisk, tłok, gorąco duszące od gazu, cygar i dymiących kiełbasek, które wraz z piwem roznoszono, a raczej sama publiczność sobie po nad głowami podawała. Tego rodzaju zebrania, czysto germańskie, muszą być, według zdania entreprenera oblewane piwem. W całym gmachu były porozlepiane plakaty: żydom wstęp wzbroniony. To było jedno hasło; drugie pogarda dla prasy; trzecie nienawiść socyalna t. z. wyzyskiwaczy, kapitalistów; czwarte aspiracye *grossdeutsch*, niby nawiasowo tylko, wraz z apoteozowaniem Bismarka. Gdy się pojawił Schoenerer, powitały go frenetyczne oklaski, *prosit*, wycie, które trwało 10 minut. Mówił potem o korupcyi prasy, rzeczy znane, szpikowane anegdotami, — zaprawione namiętnością w czterech powyżej podanych kierunkach. Cały tłum entuzyazmował się, hurra, pfui, *pereat* i *prosit* następowały po sobie bez przerwy przez godzinę. Cały ten tłum dyszał fanatyzmem, nienawiścią i gdyby tylko rzucono hasło napaści, rozboju, zniszczenia, dałby się porwać i samby porywał. Uchwalono rezolucyą, wyrażającą pogardę dla skorumpowanej prasy i wzywającą komitet zwołujący do starań w celu założenia uczciwego dziennika.

Relacya o tem w polskim dzienniku nie zrobi Schoenererowi reklamy, a nie można nie zwrócić uwagi na jego knowania. Jestto człowiek bogaty, o którego prywatnych stosunkach bardzo nieszczególnie mówią, zręczny agitator, bo i pieniędzy czasem nie żałuje i piwa dostarcza; przedewszystkiem gra on na złych strunach natury ludzkiej, na nienawiści rasowej i społecznej, a nadto wprowadza i szkodliwy polityczny ferment. Nie ma on żadnej dodatniej idei, a jeżeli ją ma pod względem narodowo-politycznym, nie śmie jej jawnie propagować; ale pod względem negacyi, jątrzenia, podburzania ma siłę i jest już siłą, której lekceważyć nie należy. Trzeba bowiem i o tem nie zapominać, że co do agitacyi przeciwko korrupcyi prasy, jest połowa tego, co głosi, niestety prawdą, więc tem niebezpieczniejszą jest jego agitacya. W całości swojej nie jest ona inną, tylko anarchiczną; prawi on tłumom, że wszystko w polityce, w parlamencie i t. d. jest zdemoralizowane, wszystkie stronnictwa są trucizną, bez wyjątku, a wszystko znajduje się pod teroryzmem żydów i przekupnej prasy; teroryzm ten zaś, według słów jego, sięga wysoko, bardzo już wysoko.... Takich agitacyj wprost anarchistycznych, które ogarniają tutaj już szerokie warstwy ludności, nie można lekceważyć, ani uważać za prostą hecę. Schoenerer wyzywa wszystkie złe duchy; raz wyzwane, niełatwo znowu zakląć.

Karnawał dobiega wśród wielkich festynów, balów, niezliczonych maszkarad; nie znać wcale, żeby była bieda; widać i zbytek i ochotę do zabaw i humor. Wiedeń nie czuje się uciśnionym. Zły humor panuje tylko w niektórych redakcyach i w niektórych kawiarniach, bo niedosyć, że nadzieje liberałów znowu omyliły, ale nadto cały Wiedeń opowiada, że wizyta Cesarza u hr. Taaffów z okazyi srebrnego wesela miała w sobie charakter nietylko życzliwości, ale serdeczności. Korona nie widzi żadnego powodu zmiany systemu, przeciwnie im większe mogą być trudności, tem poparcie Korony jest silniejsze. Więc i nasze widoki, złączone ze systemem i z gabinetem, wcale się nie zaciemniły.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zamianował zastępcę prokuratora w Krakowie Willibalda **Prussnigga** zastępcą nadprokuratora w Krakowie, zezwolił zastępcy prokuratora Drowi Władysławowi **Zaklice** na własną prośbę przenieść się do Krakowa, i zamianował adjunkta sądowego w Rzeszowie Dra Dyonizego **Pogorzelskiego** zastępcą prokuratora w Tarnowie. Dalej zezwolił minister sędziom powiatowym Marcinowi **Chorzewskiemu** w Zabłotowie i Aleksandrowi **Stobieckiemu** w Lutowiskach na ich własną prośbę przenieść się pierwszemu do Stryja, a drugiemu do Łąki, i zamianował sędziami powiatowymi adjunktów powiatowych: Edwarda **Hermanowicza** w Jaworowie dla Lutowisk, Ottona **Sauerquella** w Sadogórze dla Storożyńca i Tytusa **Schilling-Siengalewicza** w Zabłotowie dla Zabłotowa.

Sprawy zagraniczne.

Rosya.

Z powodu świeżej deportacyi X. Biskupa Wileńskiego Hryniewieckiego, do Jarosławia, *Nowoje Wremia* występuje z następującym artykułem sytuacyjnym:

Wysłanie wileńskiego katolickiego Biskupa Hryniewieckiego do Jarosławia, o którem podawaliśmy wiadomość w rodzaju pogłoski, a które dziś stało się już faktem dokonanym, stanowi wypadek niezmiernie doniosły w kronice stosunków polsko-rosyjskich w ostatnich czasach. Jest to godny epilog tej walki, która w zeszłym roku ujawniła się wcale nie dwuznacznie, walki niektórych nowo mianowanych biskupów przeciw powadze władz rządowych naszych, i to na nieszczęście ze strony tych właśnie biskupów, którzy przez rząd nasz byli wskazani Watykanowi jako kandydaci, — czyli inaczej tych, którzy pierwej umieli natchnąć rządowi ufność w swoją neutralność pod względem politycznym, potem zaś, otrzymawszy katedry, uznali za właściwe zrzucić maskę pokory.

Pierwszym jawnym symptomatem rzeczonej walki była pamiętna sprawa korystyszowska w dyecezyi Łucko-Żytomierskiej, której biskup, Kozłowski, nie zawahał się przesadną i rozgłośną epitemią kościelną ukarać X. Morawicza i tym sposobem ubocznie ubliżyć wysokiemu dygnitarzowi prawosławnej cerkwi, zaznaczając zarazem demonstracyjnie, że Biskup katolicki ma jakoby stanowisko niezależne, bo pochodzące z nominacyi Papieża. Wiadomo, jakie oburzenie wywołał ten postępek biskupa w całej peryodycznej prasie rosyjskiej, bez względu na kierunek i barwę jej poszczególnych organów. Kara dyscyplinarna, która dotknęła biskupa-demonstratora ze strony rządu w postaci pozbawienia go połowy pensyi, dała nawet powód do tego rodzaju pogłosek, jak np.: że odjęta biskupowi pensya będzie mu zwróconą przez jego wielbicieli, którzy urządzić mu nadto mieli bardzo doniosłą dziękczynną owacyę, itd. Czy było to faktycznie-prawdziwem, czy nie, niewątpliwem jest jednak, że korystyszowska historya i ukaranie biskupa, wcale nie wpłynęło na zmniejszenie zuchwałej buty, która się wkradła do ducha wyższego kleru polskiego wraz z zawarciem konkordatu z Rzymem.

Sposób postępowania wileńskiego biskupa Hryniewieckiego, jego coraz to bardziej krzyczące zatargi z miejscowym reprezentantem najwyższej władzy rządowej, systematyczne prześladowanie przezeń niepoddających się polskiemu kierunkowi księży, — wszystko to są dowody, że rzeczony duch zuchwalstwa właściwy jest nietylko jednemu biskupowi Kozłowskiemu. Biskup Hryniewiecki doszedł do tego, że zupełnie jawnie okazywał nieuszanowanie dla władz rządowych i postępował z niemi w sposób ubliżający, niczem nieusprawiedliwiony. Pozostawał tedy jeden i jedyny środek: usunąć winnego od zarządu dyecezyą i wysłać go na mieszkanie do tego samego miasta, w którem lat 20 przemieszkiwał warszawski arcybiskup Feliński, który — jak wiadomo, był deportowanym do Jarosławia za sprzeciwianie się władzom rosyjskim w Warszawie podczas wypadków ostatniego powstania polskiego.

Oczywiście, że prasa polska ogłosi Biskupa Hryniewieckiego męczennikiem, tak jak zrobiła nim arcybiskupa Felińskiego, któremu przecież było wcale dobrze w Jarosławiu, miarkując z wiadomości, czerpanych nawet w polskich źródłach. Hryniewieckiemu także rząd wyznaczył na utrzymanie 2000 rubli, a więc czeka go „męczeństwo" niezupełnie jeszcze pozbawione komfortu. — Ważnem wszakże jest to, że został danym zbawienny przykład innym kolegom wysłanego, którzy raz nareszcie przekonają się może, że rząd rosyjski nie będzie żartował, że cierpliwość jego już się wyczerpała.

Należy też zaznaczyć różnicę, jaka zachodzi między arcybiskupem Felińskim a biskupami, stawiającymi teraz opór prawowitym władzom. — Feliński, podczas apogeum swojego znaczenia znajdował się w Warszawie, więc w samem centrze i sercu polszczyzny; jakkolwiek tedy występną była postawa, naonczas przezeń przybrana, zawsze jednak mógł się on uważać za porwanego otaczającem go powszechnem podnieceniem umysłów.

Opozycya zaś Kozłowskiego i Hryniewieckiego, rozpoczęła się wśród zupełnej spokojności, natychmiast po zawarciu ugody z Rzymem, kiedy nominacya biskupów powinna była zadowolnić sumienia katolików i zatrzeć ostatnie ślady zaburzeń ostatniego powstania. A nadto — dyecezye obu tych biskupów znajdują się w ziemiach czysto rosyjskich, na krańcu obszaru z powierzchowną tylko naleciałością polonizmu, w ziemiach, gdzie przed ich instalacyą zaczęli już byli pojawiać się księża, — używający rosyjskiego języka w dodatkowych nabożeństwach i kazaniach katolickich, którzy przez działalność nowych biskupów usunięci natychmiast zostali. Czyż nie jest tedy jasnem, że podobne warunki zwiększają tylko winę tych, którzy postawieni w imię spokoju i zapomnienia przeszłości, jęli zamącać pokój i wznawiać burzliwą przeszłość.

Gubernie Zachodnie, których osłonięcie od szkodliwych wpływów stanowi niezbędny warunek spokoju i w Królestwie Polskiem, świeżo przypomniały o sobie światu prawodawczem dopełnieniem ukazu 10 grudnia 1865 r. Treść nowej nowelli nie pozostawia najmniejszej wątpliwości, że rząd postanowił mocno, aby wrogie mu siły zostały usunięte ze stanowisk wpływowych. Energiczna ta inicyatywa rządu w sferze prawodawczej znalazła więc odgłos w rozporządzeniu administracyjnem, dotyczącem deportacyi nieposłusznego biskupa.

Spodziewać się tedy należy, że ta nauka będzie ostatnią i stanowczą dla wszystkich takich stronników polskiej sprawy, którzy mniemali, że i teraz, jak przed ćwierć wiekiem, można burzyć umysły przez wpływ na sumienia polskich katolików, podżegając ich przykładem duchowieństwo do nieszanowania prawowitej władzy.

Sprawy szkolne.

Statystyka szkół średnich w Galicyi.

W Nrze 1 dziennika ministerstwa wyznań i oświecenia podana jest dokładna **statystyka gimnazyów i szkół realnych** na początku roku szkolnego 1885. Ze źródła tego ogłaszamy najważniejsze cyfry, poprzedzając je kilku szczegółami, odnoszącemi się wogóle do zakładów średnich w całej Przedlitawii. Otóż według urzędowych wykazów wynosi liczba wszystkich gimnazyów i szkół realnych w całej Przedlitawii 248; pomiędzy nimi jest 171 gimnazyów a 77 szkół realnych; co do tych ostatnich, zauważyć należy, że nadto w 7 gimnazyach istnieją obok klas gimnazyalnych także równorzędne klasy realne. — **W Galicyi jest 26 gimnazyów**, — wliczając w tę cyfrę przekształcające się na gimnazya szkoły realne w Stryju i w Jarosławiu, i **4 szkoły realne.** Język niemiecki jest wykładowy w 96 gimnazyach, czeski w 38, **polski** w 23, włoski w 4, ruski w 1, serbsko-kroacki w 3, dwojaki w 6; w 16 szkołach realnych język czeski jest wykładowym, w 5 polski, w 4 włoski, w 1 serbsko-kroacki; w reszcie szkół realnych wykładowy język jest niemiecki.

Do Gimnazyów galicyjskich zapisało się z początkiem roku szkolnego 1885, 11.782 uczniów, którzy rozdzielają się na poszczególne zakłady, jak następuje: Lwów gimnazyum IV 823 Przemyśl 760, Lwów gimnazyum Franciszka Józefa 713, Lwów gimnazyum II 695, Kraków gimnazyum św Anny 680, Tarnów 638, Rzeszów 611 Kraków gimnazyum św. Jacka 590, Tarnopol 557 Nowy Sącz 550, Stanisławów 532, Kraków gimnazyum III 516, Kołomyja 442, Lwów gimnazyum akademickie 428, Jasło 411, Brody 396, Brzeżany 354, Drohobycz 299, Sambor 279, Złoczów 270, Stryj (w 5 klasach) 255, Sanok (w 5 klasach) 254, Wadowice 247, Bochnia 196, Buczacz 175, Jarosław (w jednej klasie) 116. — W szkołach realnych było na początku bieżącego roku szkolnego 829 uczniów: Kraków 228, Lwów 216, Stanisławów 163, Jarosław (w 6 klasach) 114, Tarnopol 86, Stryj (w dwóch klasach) 22.

Jak dalece Galicya upośledzona jest pod względem szkół średnich, okaże porównanie z innemi prowincyami. W Austryi dolnej jest 24 gimnazyów z liczbą uczniów 7299, w Czechach 55 gimnazyów z liczbą uczniów 17.301, w Morawie 21 gimnazyów z 6211 uczniami, w Galicyi 26 gimnazyów na 11782 uczniów; w Austryi dolnej wypada przeto jedno gimnazyum na 304 uczniów, w Czechach jedno gimnazyum na 326 uczniów, w Morawie jedno gimnazyum na 300 uczniów, w Galicyi jedno gimnazyum na 452 uczniów.

Etat nauczycielski składa się w galicyjskich gimnazyach z 296 nauczycieli (łącznie z dyrektorami), 211 zastępców i 1 aplikanta; w szkołach realnych z 71 nauczycieli i 24 zastępców. Razem przeto pracuje w szkołach średnich 367 nauczycieli, 235 zastępców i 1 aplikant. Największą liczbę zastępców mają gimnazya: we Lwowie gim. IV. 17 (na 15 nauczycieli), gimn. II 16 (na 15 nauczycieli). Franciszka Józefa 14 (na 15 naucz.) w Przemyślu 15 (na 14 nauczycieli), w Krakowie św Anny 14 (na 14 nauczycieli), św. Jacka 14 (na 13 nauczycieli); w Tarnowie 12 (na 12 nauczycieli), w Stanisławowie 12 (na 14 nauczycieli), w gim. buczackiem niema ani jednego stałego nauczyciela. — **W ogóle zastępcy wynoszą obecnie** 39 % wszystkich nauczycieli. Jest to stosunek, który w żadnej prowincyi austryackiej, a podobno nigdzie na całym świecie nie istnieje.

Co się tyczy **frekwencyi** szkół średnich w Galicyi, to od dawna upowszechniło się mniemanie, jakoby liczba uczniów szkół średnich w ostatnich dziewięciu latach nadzwyczaj się wzmogła, jakoby się potroiła, a przynajmniej podwoiła. Tymczasem urzędowe sprawozdanie Rady szkolnej o stanie szkół galicyjskich w latach szkolnych 1875—1883, którego część pierwsza już przed kilku miesiącami prasę opuściła, rozwiewa to błędne mniemanie. Wzrost uczniów nie przedstawia się stosunkowo bardzo znacznym. I tak w r. 1875 liczba wszystkich uczniów szkół średnich wynosiła 9026, w roku 1883 wynosiła 11,381; zaszła tylko ta ważna zmiana, że kiedy w roku 1875 w szkołach realnych było 2278, a w gimnazyach 6748 uczniów, przy końcu roku szkolnego 1883 było w szkołach realnych uczniów 851, a w gimnazyach 10.530. Liczba wszystkich uczniów szkół średnich we Lwowie wynosiła w r. 1875 2409, w r. 1883 2813, w Krakowie w r. 1875 wynosiła 1756, w roku 1883 2011. Liczba uczniów rzymsko-katolickich w szkołach lwowskich w r. 1875 wynosiła 1393, w r. 1883 1368, a zatem zmniejszyła się; natomiast wzmogła się liczba uczniów grecko-katolickich z 441 na 568 i starozakonnych z 356 na 544. Stosunek klas głównych i równorzędnych zmienił się także znacznie. W roku 1875 było klas głównych 149, oddziałów równorzędnych 38; w roku 1883 liczba klas głównych wynosiła 174, oddziałów równorzędnych 109, stosunek zatem klas głównych do równorzędnych w r. 1875 wynosił 79%, w roku 1883 61%.

Tak olbrzymi procent klas równorzędnych wykazuje najwymowniej potrzebę tworzenia nowych szkół średnich, a przedewszystkiem gimnazyów w Galicyi. Szkoły bowiem, obarczone tak nadzwyczajną liczbą klas równorzędnych, ani pod względem pedagogicznym, ani dydaktycznym należycie prosperować nie mogą. Z owych 109 klas równorzędnych, możnaby utworzyć aż 13 gimnazyów zupełnych i jedno gimnazyum niższe!

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 18 lutego.

JE. X. Biskup krakowski wyjechał dziś o godzinie 3ej po południu do Wiednia, gdzie weźmie udział w kongresie episkopatu austryackiego, mającym obradować nad kwestyą kongrualną.

— **Prezydent miasta** Dr Szlachtowski powrócił wczoraj po kilkudniowym pobycie w Wiedniu i objął swój urząd. W czasie nieobecności, zastępował Prezydenta stosownie do § 72 statutu miasta Krakowa w czynnościach własnego zakresu gminy wice-prezydent Friedlein, w czynnościach zaś poruczonego zakresu wice-prezydent Dr Schmidt.

— **W szeregu zebrań**, wywołanych pobytem Marszalka Zyblikiewicza w Krakowie, odbył się wczoraj w pałacu hr. Potockich „pod Baranami" wielki obiad.

— **Nabożeństwa pasyjne**: We czwartki w kościele św Piotra; w piątki w kościele OO. Franciszkanów, w kościele Bożego Ciała na Kaźmierzu; w sobotę w kościele św. Krzyża. — w niedziele w kościołach OO. Dominikanów — św. Marka — OO. Bernardynów — OO. Augustyanów, po nieszporach Pasya, którą lud śpiewa, a jest inna i dawniejsza od tak zwanych „Gorzkie żale" i li tylko w kościołach augustyańskich śpiewana — OO. Kapucynów — OO. Karmelitów — św. Floryana — św. Mikołaja; — w poniedziałki w kościele św. N. P. Maryi; we wtorki w kośc. św. Anny; — we środę w kośc, XX. Pijarów. — W każdy zaś piątek postu, w katedrze na Wawelu o godz. 8 wotywa przed P. Jezusem z wystawieniem gwoździa, którym był przybity Zbawiciel; w kościele OO. Kapucynów w każdy piątek wielkiego postu stacye Męki Pańskiej o godz. 3 po południu.

— **Akta magistrackie.** Ktokolwiek miał sposobność wglądnąć w akta Magistratu, ten musi przyznać, że trzeba być rutynowanym urzędnikiem, aby odgadnąć z nich przebieg sprawy, zwłaszcza, jeżeli się dostanie do ręki zwój akt znaczniejszej objętości. Akt nie układano w chronologicznym porządku jeden na drugim, lecz każdym późniejszym referatem obwijano poprzednie, wyciągano w miarę potrzeby poszczególne referaty ze środka i wkładano je w dowolne miejsce, tak, że referaty z przed kilku lat, leżą obok najświeższych referatów, a ich załączniki znowu gdzieindziej. Kto chce zbadać rzecz gruntownie, musi ze stratą czasu wprzód akta uporządkować, niekiedy na to tylko, aby ktoś drugi znowu je pomieszał i porozrzucał. Obecny Prezydent miasta zapobiegł tej niewłaściwości, rozporządzając, że na przyszłość akta mają być w porządku chronologicznym według liczb dziennika podawczego układane, nadto mają być poszczególne referaty na czwartej stronicy u dołu bieżącemi liczbami znaczone, w tym celu, aby się natychmiast przekonać można, czy akt nie rozrzucono. Jeżeli zaś akta mają być do innych władz przesłane, nie wolno całych zwojów dołączać, lecz tylko te referaty (priora), które się do danego przedmiotu ściśle odnoszą, po odesłaniu ich zaś napowrót, ma je archiwum w to miejsce złożyć, z którego wyjęte zostały.

— **Ślub.** Wczoraj w kościele św. Barbary odbył się ślub p. Kazimierza Hołubowicza, syna Władysława i Heleny z Sobolewskich, z Podola (w Sandeckiem), z panną Heleną Heinrichowną, córką Teofila i Władysławy z Żuk Skarszewskich. Związek pobłogosławił X. Józef Hołubowicz T. J.

— **Ferdynand Slepowron Piatnicki,** oficer korpusu jenerała Różyckiego i sybirak z roku 1831, zmarł wczoraj w Krakowie, przeżywszy lat 79.

— **W niedzielę** dnia 22 lutego o godzinie 3 po południu odbędzie się w sali radnej miejskiej Walne Zebranie członków Stowarzyszenia nauczycielek w Krakowie. Porządek dzienny jest następujący: Zagajenie przez Prezesową; Odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania; Sprawozdanie roczne z czynności i obrotu funduszów; Wybór Członków Wydziału; Wnioski i interpelacye Członków.

— **Mała strejka.** Czterech terminatorów u jednego z tutejszych majstrów stolarskich opuściło zuchwale warsztat, gdyż majster nie chciał dopuścić do skrócenia godzin pracy. Magistrat ukarał strejkujących terminatorów aresztem trzechdniowym, a następnie zarządził dostawienie ich do warsztatu.

— **Pokątni pisarze.** Magistrat postanowił odnieść się do tutejszego Sądu o wykaz pisarzy pokątnych, których zamierza w myśl istniejących rozporządzeń karać surowemi grzywnami za ich szkodliwe działanie.

— **Miejsca pod groby** stałe na cmentarzu krakowskim. Magistrat wezwał Budownictwo miejskie do wygotowania instrukcyi co do odmiennego sposobu sprzedawania gruntu pod groby stałe wedle przestrzeni zajętej na metry, a nie, jak dotąd, wedle pojedynczych grobów. Co do rozszerzenia zaś cmentarza, które nastąpi ku drodze Warszawskiej, uchwalił Magistrat przedstawić sekcyi ekonomicznej, a następnie Radzie miejskiej wniosek nabycia gruntu od p. Karola Langiego w obszarze 15 morgów 721° □ po cenie 800 złr. za mórg. Uchwalono także zbadać kwestyę, czyby skarb wojskowy nie należało pociągnąć do pewnych opłat za miejsca pod groby żołnierzy z tutejszej załogi, a zarazem wezwać gminy wiejskie, które grzebią zmarłych na tutejszym cmentarzu, do przyczynienia się co do kosztów nabycia gruntu na rozszerzenie cmentarza.

— **Opłaty przedpogrzebowe.** Temi dniami wprowadził Magistrat w wykonanie uchwałę Rady miasta z stycznia r. b., według której zarząd cmentarny będzie pobierał za umieszczenie zwłok w sali przedpogrzebowej na cmentarzu i dostarczenie różnych sprzętów, następujące opłaty, a mianowicie, za urządzenie sali i wystawienie zwłok przez 48 godzin 50 c., za katafalk lub stół do umieszczenia zwłok 25 c., za czarne sukno do nakrycia katafalku 50 c., od jednego lichtarza bez świecy 2 c., za umycie i ubranie zmarłego w suknie dostarczone 50 c. Powyższe opłaty należy uiszczać do rąk dozorcy cmentarza, który jest obowiązany wydawać kwity sznurowe na dowód ich zapłaty.

— **Statystyka karnawałowa** naznacza w tym roku następujące od lat poprzednich zmiany:

1) zmniejszenie liczby prywatnych zabaw, przeważnie skutkiem żałoby, która dotknęła kilka przewodniczących rodzin;

2) zmniejszenie kontyngensu karnawałowego z prowincyi i z za kordonu; następstwo ciężkich ekonomicznych stosunków;

3) pobudzenie ducha stowarzyszenia w t. z. piknikach;

4) dążność do oszczędności i powrót do prostoty w przyjęciu i toaletach, będącej dobrą tradycyą starego Krakowa;

5) dążność do podniesienia przeciętnej liczby lat młodzieży tańcującej, nader chwalebna, tak pod względem pedagogicznym jak i korzystna co do widoków matrymonialnych;

6) zmniejszona frekwencya na balach publicznych, skutkiem większych wymagań toaletowych, niż na balach prywatnych. Ubytek ten atoli nie wypadł na niekorzyść celów humanitarnych, popartych hojnemi naddatkami.

7) Usposobienie wiele obiecujące co do pozytywnych rezultatów karnawałowych, które atoli dopiero w czasie wielkopostnym dokładniej obliczyć się dają — a obok społecznych mają i narodowe znaczenie łącząc hymenem różne dzielnice kraju.

Szereg prywatnych zabaw zakończył się wczoraj wieczorem tańcującym w pałacu księżny Cecylii Lubomirskiej. Ochocze pary tancerzy zatrzymały się z uderzeniem godz. 12-ej.

Bardzo świetnie wypadł wczorajszy bal kostiumowy w kasynie oficerskiem. W pięknej i obszernej sali klubu wojskowego stanęło do kadryla przeszło sześćdziesiąt par, z których znaczna liczba w kostiumach zarówno wiernych, jak odznaczających się dobrym smakiem. Dostrzegliśmy uroczą Włoszkę, wspaniałą Carmen, kilka Colombine, pasterek, kwiaciarek, a pod temi kostiumami różnorodne typy i rysy narodowe obszernej monarchii, a także i piękności niezwykłe, które były ozdobą uroczystości. Tańce prowadzone były umiejętnie przez młodych oficerów, a wyborna orkiestra wojskowa pod kierunkiem kapelmistrza Hocka niemało dodawała zabawie świetności. Cała jeneralicya z głównodowodzącym ks. Windischgraetzem na czele, obecną była na balu, w którym wzięła udział także księżna Walerya Windischgraetz, oraz żony jenerałów i wyższych oficerów. Przybył na bal delegat hr. Badeni. Mężczyzn w kostiumach była także znaczna liczba, a góral z Zakopanego zwracał na siebie powszechną uwagę. Słowem powinszować można zarządowi kasyna tego balu, który jest jednem z ogniw całego rozwijającego się szeregu zabaw i wieczorów w klubie oficerskim, mających na celu pożytek i szlachetną rozrywkę naszego świata wojskowego.

Również wczoraj w pięknie przystrojonych salonach hotelu Victoria odbył się nadzwyczaj ożywiony **piknik lekarski.** Tańce rozpoczęły się polonezem, prowadzonym w pierwszej parze przez prezesa Towarzystwa lekarskiego prof. Rosnera z panią dyrektorową Harajewiczową. Do kadryla, którym kierował z werwą i elegancyą Dr W. Gluziński, stanęło około 30 par, wśród których urodą i wdziękiem błyszczały panie do tutejszego świata lekarskiego należące. Ochocza zabawa przeciągnęła się do północy, która musiała kres postawić tańcom i zwrócić myśl wesołego towarzystwa na *Popielec.*

— **Ze Lwowa.** X. biskup Morawski w kaplicy prywatnej pobłogosławił związek małżeński między p. Bogusławem Horodyskim, właścicielem dóbr z Podola, a panną Podlewską, córką radcy dworu i naczelnika prokuratoryi skarbu Edwarda Podlewskiego, urodzoną z Suchodolskiej.

Bal kostiumowy Koła literackiego wypadł nader świetnie. Rozpoczęty polonezem o godzinie 10ej przez prezesa Koła p. Rutowskiego z księżną Wirtemberską i prezydenta miasta z hr. Alfredową Potocką. Następnie ukazało się wesele krakowskie z dziesięciu par. Po odśpiewaniu krakowiaków okolicznościowych przez p. Leona Skorupkę, nastąpił mazur, poczem oberek. Wesele krakowskie ustąpiło, gdy przy odgłosie marszu koronacyjnego z Proroka, na estradzie ukazali się heroldowie zwiastujący pochód historyczny. Przeważały głównie stroje z XVII wieku, osnute na powieści *Ogniem i Mieczem* — kniaziówna Helena (p. Krobicka), Jan Skrzetuski (p. Zatorski). Był cały dwór księżny Wiśniowieckiej — byli trzej rycerze Zagłoba, Podbipięta, Wołodyjowski. Nadto ukazało się wiele bogatych i charakterystycznych kostiumów, nie należących do wesela Skrzetuskich. Bal przeciągnął się do późnej nocy.

W ostatnią sobotę był bal u pp. Józefów Mysłowskich, a huczny lwowski karnawał zakończył w ostatni wtorek bal u hr. Włodzimierzów Borkowskich.

Ostatni piknik w niedzielę zgromadził przeszło 100 osób. Sprawozdawcy dzienników nie znajdują dość wyrazów dla ochoczości tańców, któremi kierował hr. Michał Plater, świetności toalet i piękności dam.

Zmarły we Lwowie ś. p. Kochman, obok zapisu na konkurs literacki, przeznaczył 1000 złr. pierwszej nagrody, a 500 złr. drugiej „dla najpiękniejszej lwowianki." „Ubiegać się może — pisze testator — każda dziewczyna bez względu na moralność." Kto będzie zasiadał w tym *jury?*

— **Bohater Chartumu**, jen. **Gordon**, w młodości swej przebywał w Galicyi kilka tygodni i polował na Podolu i w górach podkarpackich na dziki i niedźwiedzie. Między innemi gościł on w Izydorówce u ś. p. Aleksandra Dzieduszyckiego.

— **Najj. Pani** udaje się 26go b. m. we czwartek na dłuższy pobyt do Amsterdamu

— **Z Rzymu.** W siódmą rocznicę zgonu Piusa IX odbyły się uroczyste nabożeństwa, w kaplicy sykstyńskiej, u św. Jana na Lateranie i u św. Wawrzyńca za murami. Grób wielkiego Papieża, okryty był świeżemi wieńcami — a w *requiem* brali udział kardynałowie Simeoni, Monaco La Valetta i Mertel.

W kwietniu oczekiwaną jest w Watykanie liczna pielgrzymka katolików angielskich i irlandzkich. Celem pielgrzymki, ma być protest przeciw zamachom dynamitowym i modły przy grobie Apostołów o ulgę w położeniu Irlandyi, a przywrócenie spokoju społecznego w całej W. Brytanii.

W wykopaliskach, przy ulicy Narodowej, gdzie bu-

dują teatr, odkryto posąg brenzowy, wysokości dwóch metrów, przedstawiający Herkulesa. Zdaniem archeologów posąg ten stał na schodach świątyni słońca, na szczycie Kwirynału. Ma to być najpiękniejsze i najważniejsze dla sztuki odkrycie od lat wielu.

— **Człowiek bez kości.** O ciekawem zjawisku donosi *Gazeta Chicagowska* w Nrze 7 z 27 stycznia b. r.: „W tych dniach umarł w Chicago niejaki George Back, liczący 36 lat, którego choroba zastanawia wszystkich naszych lekarzy. Cierpiał on na zmiękczenie kości i choroba nabrała tak kolosalnych rozmiarów, że w chwili śmierci wszystkie jego kości znikły zupełnie z wyjątkiem zgięć w kolanach i ramionach. (?) Skutki tejże choroby poczęły się pokazywać przed mniej więcej czterema laty, wywołując boleści w kościach przy każdej natężonej pracy. Rok temu, był zmuszony położyć się do łóżka, z którego już więcej nie powstał. Przed chorobą wzrost jego dochodził 5 stóp 7 cali, po śmierci zaś mierzył 4 stopy 8 cali, bo ciało, niemające podpory w kościach, osiadło się. Obdukcya zmarłego okazała, że we wszystkich miejscach, gdzie inni ludzie mają kości, znajdowała się jakaś różowa na pół płynna masa, rozlewająca się za poruszeniem. (?) Choroba jego powstała podobno w Kalifornii, gdzie pracując w minach, napił się ze źródła wody, mającej w sobie domieszki arszeniku."

Oczywiście odpowiedzialność za doniesienie, które jako pochodzące z Ameryki wygląda bardzo nieprawdopodobnie, pozostawić musimy gazecie, z której tę wiadomość czerpiemy.

Wiadomości policyjne. W policyi złożono trzy kluczyki znalezione wczoraj rano.

Repertuar teatru krakowskiego.

We czwartek 19go: Wielkie i przedostatnie przedstawienie mglistych obrazów Kozłowskiego, z nowym zupełnie programem.

W sobotę 20go: *Rodzina Daniszewów*, w 4 aktach, Piotra Newskiego.

W niedzielę 21go: *Ubodzy w Paryżu.*

Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 15 cent., w dnie powszednie 30 centów.

Salon artystyczny Biasiona w Rynku gł. Nr. 14 gromadzący dzieła sztuki malarskiej i rzeźbiarskiej, otwarty codziennie od godziny 9ej rano do 6ej popołud.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellon. *(Collegium majus)* zwiedzać można codziennie od godziny 12ej do 1ej — prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich bezpłatnie.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki, czwartki i soboty od 10—12, o ile w te dnie nie przypadają święta.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godziny 10ej do 6ej.—Wstęp 20 ct. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatny.

Groby królewskie, Groby zasłużonych (w krypcie na Skałce), Grób Skargi (u św. Piotra), oraz Skarbce katedralny i kościoła N. P. Maryi, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codzien nie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem po niedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły w niedziele i święta po 10 cent. od osoby.

— We czwartek d. 19 lutego: śś. Mansweta b. i Konrada.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

W tym tygodniu nie będzie odegrany żaden benefis, ani też nie będzie wystawioną nowa sztuka w tutejszym teatrze, a to z powodu przygotowania do dramatu Szujskiego *Śmierć Władysława IV.* W sobotę ujrzymy zawsze pożądaną na scenie *Rodzinę Daniszewów.*

Les petites Godin, komedya w 3 aktach p. M. Ordonneau, graną jest obecnie z wielkiem powodzeniem w Paryżu w teatrze *Palais Royal.* Otóż przeczytawszy tę komedyę, dochodzi się do przekonania, że nie jest niczem innem w założeniu i pierwotnej myśli, jak naszą ukochaną *Posażną Jedynaczką* Jana Aleksandra Fredro, chociaż zupełnie przerobioną na sposób francuski; wszakże niektóre rzeczy, jak n. p. kłótnia dwóch zięciów, tylko pod innym pozorem, oraz obliczenie posagu żywcem są wzięte z polskiej komedyi.

Spadek po Makarcie, składający się z pysznej broni, wspaniałych gobelinów, różnych kostiumów, pozostałej kolekcyi artystycznej, szkiców i obrazów, będzie w ostatnich dniach marca w Wiedniu przez licytacyę sprzedanym. Za cały ten zbiór, przedstawiający bardzo znaczną wartość, ofiarował pewien bogaty Anglik zaraz po śmierci Makarta olbrzymią sumę 300,000 złr., lecz rodzina zmarłego artysty odrzuciła tę propozycyę. Obecnie księgarnia nakładowa R. Waldheima w Wiedniu rozsyła prospekt na wspaniale illustrowany katalog zbiorów Makarta, który zawierać będzie po większej części jeszcze niepublikowane utwory tego mistrza, tudzież jego cenne starożytności i wnętrza pracowni. Katalog wydany z przepychem w formacie wielkiej czwórki, mieścić będzie 8 heliogramów, 10 światłodruków i 22 wielkich rycin w tekscie. Cena w prenumeracie bardzo przystępna wynosi tylko 6 złr. za egzemplarz.

Nr. 1024 *Kłosów* zawiera: „Żona artysty" powieść obyczajowa, przez St. Grudzińskiego; „Ksiądz Kasper Borowski, biskup płocki" z ryciną; „Z wystawy projektów konkursowych na pomnik Mickiewicza" „Maurycy Kraiński" z ryciną „Z notatek pesymistki" przez M. F.; „Teatr warszawski przed półwiekiem" przez Juliana Heppena; „Józef Łoski" przez Adama Pługa z ryciną; „Z powodu ogłoszenia przedpłaty na przekład angielski „Pana Tadeusza" i „Grażyny" przez Adama Pługa; „Angra Pequena"; „Przegląd teatralny" przez Kazimierza Kaszewskiego; Przegląd polityczny"; „Listy z Anglii" przez Edmunda S. Naganowskiego; „*Irydion* Zygmunta Krasińskiego" przez Waleryę Marennę; „Pokłosie" przez Karola; „Jerzy Brandes" szkic historyczno-literacki. „Zimą w lesie" rysunek F. Brzozowskiego; „Kościół i klasztór księży Dominikanów w Lublinie, widziany z Podzamcza", rysował z natury A. Gierymski; „Ślizgawka w Saskim ogrodzie" rysował z natury J. Eismond.

Treść Nru 6 *Bluszczu*: Stowarzyszenie opieki nad robotnicami w Niemczech, przez Maryę Jlnicką; Justka, powieść przez J. I. Kraszewskiego; Przegląd Teatralny, przez Stanisława Krzemińskiego; Korespondencya Jerzego Sand; Ruch muzyczny przez Juliusza Stattlera; Nowiny paryskie.

Nowe książki.

Obrazy z życia kilku ostatnich pokoleń w Polsce przez Juliusza Falkowskiego. Tom trzeci, Poznań, nakładem J. K. Żupańskiego, 1884 roku, str. 545. Porozbiorowe nasze dzieje niełatwo i nieprędko dojrzeją dla historyka; brak im spoistości jaką daje skoncentrowanie akcyi w państwie. Epizodyczność wypadków kołatanego ciągle i rozbijanego na wszystkie strony społeczeństwa, wymaga kroniki i pamiętnika, co ważne fakta mieści obok drobnych szczegółów. A niezawsze trzeba być współczesnym świadkiem, aby ułożyć pamiętnik. Owszem współcześni miewają swoje predylekcye, swoje ja — kładą większy nacisk na to, w czem byli, i działali — pomijając lub lekceważąc działanie drugich. Ztąd niekażdy pamiętnik w całości podaje się do druku i jest pewnem świadectwem — najczęściej tylko materyałem, z którego korzystać należy. Obok takich pamiętników, których wiele się błąka w rękopismach nieocenionym także materyałem są korespondencye.

Umie z jednego i drugiego źródła wybornie korzystać p. Falkowski.

Czytelnicy *Czasu* znają jego zajmujący sposób przedstawiania obrazów z niedawnej przeszłości. Do listów i pamiętników dodaje on jeszcze żywą tradycyę. Trzeci z kolei tom obrazów rozpoczyna się wojną austryacko-polską w r. 1809, a dochodzi do kampanii 1812 r. Autor znalazł przystęp do źródeł nieznanych — ale zarazem wyzyskał znane, jak pamiętnik Bignona, Metternicha, Załuskiego, Sołtyka, Ossolińskiego, Koźmiana, Ogińskiego — historyą Thiersa, Morawskiego i innych. Ułożył z tego całość dokładną, systematyczną, a bardzo ożywioną. Ważniejsze dokumenta przytacza *in extenso*, inne streszcza. Opowiadanie wypadków wojennych przerywa obrazem stołecznego życia, zaczerpniętym z listów pani Nakwaskiej. Jeśli tu i owdzie jaki szczegół wymaga sprostowania, to barwa epoki wybornie schwycona. Jest to jakby obraz rodzajowy na tle historycznem, a tego właśnie zakroju monografie na wpół towarzyskie, na wpół polityczne mają dziś modę i powodzenie w literaturze zagranicznej.

Gospodarstwo handel i przemysł.

Tarnowski komitet przedwyborczy wyborów do Izby handlowo-przemysłowej wydał następującą odezwę:

Tarnowski komitet przedwyborczy przedstawia na członków Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie następujących kandydatów:

Z handlu większego (I, II kategorya). Karty żółte. Pp.: Epsteina Juliusza z Krakowa, Feintucha Stanisława z Krakowa, Dra Salomona Febusa z Tarnowa, Holcera I. z Rzeszowa.

Z handlu mniejszego (III. kategorya). Karty różowe. Pp.: Jaskłowskiego Karola z Krakowa. Leszczyńskiego Franciszka z Tarnowa.

Z przemysłu większego (I, II kategorya). Karty zielone. Pp.: Barucha Gustawa z Krakowa, Łuszczkiewicza Antoniego z Krakowa, Biechońskiego Wojciecha z Gorlic, Lorda Feliksa z Tarnowa.

Z przemysłu mniejszego i rękodzieł (III kategorya). Karty białe. Pp.: Niedźwiedzkiego Józefa z Krakowa, Szeligiewicza Stanisława z Tarnowa.

Przedstawiając PT. Wyborcom wyżej wymienionych kandydatów, komitet żywi nadzieję, że PT. Wyborcy poprą jego usiłowania dążące do wyboru godnych reprezentantów tak handlu, jak i przemysłu krajowego i że w tym celu głosy swe wymienionym kandydatom jednomyślnie oddadzą.

Tarnów dnia 16 lutego 1885 r.

Komitet: Dr Mikuciński Jan przewodniczący. Chodacki Leopold, Müldner Wilhelm, Leszczyński Franciszek, Pawłowski Tadeusz, Baum Kamil, Dr Salomon Febus, Fraenkel, Szligiewicz Stanisław, Sykta Józef, Pisz Józef, Świderski Michał, Łazarski Franciszek, Schram Benjamin, Lord Feliks, Trybulec B.

Karty legitymacyjne zaopatrzone własnoręcznym podpisem, mogą być nadesłane na ręce przewodniczącego komitetu Dra Mikucińskiego, lub członków komitetu pp. Müldnera, Leszczyńskiego, Pawłowskiego, Bauma i Szeligiewicza.

Bank Rolniczy we Lwowie

podaje następujące sprawozdanie z ruchu na targu zbożowym:

Pszenica gotowa usposobienie lepsze. Żyto usposobienie spokojne. Owies usposobienie dobre. — Jęczmień browarny usposobienie spokojne. Rzepak usposobienie lepsze. Groch. — Wyka usposobienie spokojne. Bobik. Hreczka poszukiwana. Kukurudza usposobienie spokojne. Chmiel bez popytu. Koniczyna usposobienie spokojne.

Lwów dnia 17 lutego 1884.

Dziś notujemy za 100 Kilogr. loco Lwów.

Pszenica gotowa	złr.	7.25	7.80
„ na termina	„	—.—	—.—
Żyto gotowe	„	6.20	6.70
Żyto termina	„	—.—	—.—
Owies obroczny	„	6.25	6.75
Jęczmień browarny	„	6.50	7 60
Rzepak	„	11.50	12.—
Groch do gotowania	„	7.—	10.—
Groch	„	5.75	6.50
Wyka	„	5.50	6.—
Bobik	„	5.50	6.50
Hreczka	„	7.25	8.—
Kukurudza	„	5.25	7.25
Chmiel za 50 kilo	„	—.—	—.—
Koniczyna czerwona	„	45.—	54.—
„ biała	„	55.—	64.—
„ szwedzka	„	50.—	70.—
Spirytus za 10,000 lt. prct	złr.	26.50	27.—
„ „ na termina	„ „	—.—	—.—

Uwaga: Bank rolniczy utrzymuje na składzie i w magazynach swoich owies, ziemniaki stołowe, ziemniaki gorzelniane „Glissony" sporek olbrzymi, rzepak holenderski, groch „Victoria" biały i inne ząb koński amerykański „Virginia", lucernę francuską z Montpellier, koniczynę czerwoną, białą, szwedzką i wszelkie nasiona do posiewu wiosennych — przyjmuje zamówienia na maszyny i wszystko co się tyczy gospodarstwa przemysłu i handlu.

Bank rolniczy otworzył magazyny zbożowe na centr. dworcu kolei Karola Ludwika we Lwowie, dokąd wszelkie wysyłki zboża adresować należy.

Upraszamy o spieszne nadsełanie zleceń na wszelkiego rodzaju nasiona, celem uregulowania transportów wagonowych.

Pierwsza galicyjska fabryka Portland cementu w Szczakowy rozpocznie w tych dniach wyrób Portland cementu. Oprócz tego wyrabia ta fabryka wapno budowlane stukowe i nawozowe, cegły ogniotrwałe, zendrówki, cegły maszynowe i gzymsówki. Wapno palone tej fabryki poddane zostało rozbiorowi w laboratoryum państwowej szkoły przemysłowej w Bielsku i uznane zostało jako bardzo dobre wapno budowlane.

Artykuły w dziale „Nadesłane" nie pochodzą od Redakcyi.

NADESŁANE.

Dnia 18 b. m. około godziny 3 po południu, w przechodzie ulicą Wolską, Gołębią, Bracką do kościoła OO. Dominikanów, następnie przez Sukiennice w ulicę Sławkowską, zgubiono portmonetkę małą czarną, zamykaną na guziczek czerwony, — w której się znajdował jeden banknot na 50 złr., jeden banknot 20 frankowy, jeden banknot na 5 złr. i 2 złr., kalendarzyk kieszonkowy, fotografia, dwa małe medaliki srebrne, marki pocztowe po 2 i 3 kr., różne notatki i mały ołówek. Łaskawy znalazca zechce się zgłosić za wynagrodzeniem do Dyrekcyi Policyi, lub do właścicielki mieszkającej pod L. 5 przy ulicy Sławkowskiej.

Ostatnie wiadomości.

Ludzkość i liberalizm niezawsze idą w parze. Dowodzą tego organa liberalnej prasy, które nietylko nie znajdują żadnego słowa oburzenia na takie czyny, jak ukaz 27go grudnia lub wywiezienie biskupa, ale nadto jakby na usprawiedliwienie samowoli przekręcają fakta i podsuwają kłamliwe twierdzenia. Tak czyni *N. fr. Presse* wobec nowych prześladowań religijno-narodowych w Rosyi. Z pewną lubością zapowiada nowy kulturkampf w Rosyi, do którego wstępem ma być banicya X. Hryniewieckiego, a którego wykonawcą ma być ks. Kantakuzen. „Biskupi katoliccy — mówi *N. fr. Presse* — obiecywali wiele, a dotrzymali mało, mianowicie zaś nie żenowali się wcale korespondować bezpośrednio z Watykanem, co w układzie było wprost zabronione." Otóż twierdzenie to jest stanowczym fałszem; biskupi nie obiecywali nic w rzeczach kościelnych, bo żadne warunki nie były im stawiane; w niczem praw państwa i rządu nie naruszyli, a korespondencya urzędowa w każdym poszczególnym wypadku pomiędzy biskupem a Stolicą św. odbywała się i odbywa za pośrednictwem dyplomacyi rosyjskiej.

Dziennik Poznański pisze:

„Ciekawą nader wiadomość telegraficzną przynoszą dzisiaj dzienniki z Warszawy. Oto oberpolicmajster warszawski nakazał wszystkim podwładnym sobie władzom poszukiwać pilnie za oficerem policyi Szczerbą, który w czasie skierniewickiego zjazdu miał powierzoną sobie główną straż w pałacu, i od tego czasu zniknął bez śladu. Tak brzmi depesza, która nie omieszka wywrzeć silnego wrażenia i nowe rzuca światło na stosunki panujące w Rosyi. Na dzisiaj zbyteczne byłyby wszelkie komentarze nad sensacyjnym tym faktem, którego następstwa i motywa doniosłej będą pewno natury."

Telegramy własne „Czasu."

Wiedeń 18 lutego. Program podróży Arcyks. Rudolfa i jego małżonki nie jest jeszcze stanowczo zdecydowany. Prawie pewnem jest, że podczas podróży odwiedzą Arcyksięstwo Ateny. Podróż jednak do Cetynii jest wątpliwą, gdyż narażiłaby Arcyksiężnę Stefanię na różne niewygody z powodu przykrej i górzystej drogi.

Wiedeń 18-go lutego. Doniesienie niektórych dzienników czeskich o zwycięstwie kandydatów czeskich w wyborach do Izby handlowej w Pilznie, jest co najmniej przedwczesne, ponieważ scrutinium rozpocznie się dopiero we czwartek.

Berlin 18 lutego. W parlamencie proponuje stronnictwo narodowe uchwalenie wschodnio-azyatyckiej, australskiej i afrykańskiej linii parowców.

Ustawa o pocztowych kasach oszczędności upadła w komisyi.

Paryż 18 lutego. Wczoraj w nocy włamano się do sklepu złotnika Gabriela i skradziono tam klejnoty wartości 400.000 fr.

Londyn 18 lutego. Wszelkie starania Hassana Fehmi, aby rząd angielski skłonić do opozycyi przeciw zajęciu Massauah przez Włochy, były bezskuteczne.

Opozycya parlamentu angielskiego postanowiła udzielić rządowi wotum nagany, żąda jednak tylko częściowej reorganizacyi gabinetu.

Telegramy biura koresp.

Grac 18 lutego. Pogrzeb Kaiserfelda odbył się wczoraj przy bardzo licznym udziale publiczności. Namiestnik nie mógł przybyć osobiście, tylko nadesłał wspaniały wieniec. Marszałek krajowy miał nad grobem przemowę.

Berlin 18 lutego. Komisarz niemiecki i jeneralny konsul Krauel udał się do Londynu w celu rokowań między Anglią a Niemcami w sprawie Oceanu spokojnego, Nowej Gwinei i wysp Fidżi. Podstawą rokowań ma być memoryał noty niemieckiej z dnia 2 sierpnia 1884 r., wystosowanej do Granvilla; memoryał ten przemawia za porozumieniem się co do wzajemnych interesów.

Berlin 18 lutego. Parlament przyjął ustawę o zamknięciu granicy z wnioskami, podług których przy dostawach, z powodu zawartych przed dniem 15 stycznia umów, zatrzymaną być ma dotychczasowa stopa cłowa, ziarno zaś olejne, olej w beczkach i krochmal podlegać mają także przepisom ustawy o zamknięciu granicy. Ustawa ta postanawia, że cła wchodowe od zboża, mąki i win musujących, na mocy polecenia kanclerza, mogą być podniesione do tej wysokości, którą parlament przyjął w drugiem czytaniu noweli taryfowej.

Paryż 18 lutego. Ajencya Hvasa donosi z Shangai dnia 18 b. m. Stwierdza się doniesienie, że dwa okręty chińskie zostały zatopione przez francuskie łodzie torpedowe, trzy inne zaś okręty chińskie schroniły się do Chihai wskutek mgły. Opiekę nad interesami ludności francuskiej powierzono reprezentantowi Rosyi, a sztandar rosyjski powiewa w osadach francuskich.

Paryż 18 lutego. Protest podpisany przez 300 studentów, a wymierzony przeciw manifestacyi socyalistów niemieckich podczas pogrzebu Juliusza Valles, oświadcza, iż poczucie honoru młodzieży francuskiej nie pozwoliło jej patrzeć spokojnie na godła niemieckie, które były obrazą dla kraju.

Rzym 18 lutego. Z Izby. W odpowiedzi na interpelacyę Sonnino-Sidneya, oświadcza Mancini, że postąpiłby sobie wbrew przyjętemu przez parlament zwyczajowi, gdyby w toku rokowań miał potwierdzić lub sprostować doniesienie ajencyi telegraficznej. Gdy rząd przedłoży akta dyplomatyczne, ma nadzieję, iż Izba uzna stanowisko rządu za odpowiednie, roztropne i za zgodne z honorem i interesami kraju.

Londyn 18 lutego. Rząd postanowił odrzucić propozycyę Canady i Wiktoryi względem wysłania wojsk, ponieważ wojska te nie przybyłyby prawdopodobnie w porę do Suakimu, aby mogły wziąć udział w operacyach. Kontyngens wojskowy w Nowej Południowej Walii składa się z oddziału artyleryi liczącego 212 żołnierzy, z 522 żołnierzy piechoty i z 200 koni.

Ks. Hassan Fehmi uda się w poniedziałek do Korti.

Londyn 18 lutego. Wolseley donosi z Korti: Dnia 13 b. m. transport rannych na drodze z Metammeh zaatakowany został przez powstańców z Chartumu. Nieprzyjaciel cofnął się po 1½ godzinnej walce w chwili, kiedy na plac bitwy przybył oddział lekkiej kawaleryi. Ze strony angielskiej jeden żołnierz poległ, a pięciu zostało rannych.

Podług *Timesa*, uchwaliło stronnictwo opozycyjne postawić wniosek nagany z powodu egipskiej polityki rządu.

Londyn 18 lutego. *Times* zaprzecza w depeszy z Aleksandryi z dnia 17 b. m. podanej przez siebie wiadomości o wyruszeniu Wolseleya z Korti. Depesza ta dodaje, iż wogóle nie było żadnego powodu, z któregoby wnosić można o bezzwłocznem wyruszeniu Wolseleya z Korti.

Ateny 18 lutego. Izba przyjęła 108 przeciw 104 głosom wniosek, odmawiający ministerstwu dalszego zaufania, wskutek czego ministerstwo podało się do dymisyi.

Kursa. — Wiedeń 18-go lutego 2 godz. 30 m. popoł. — Renta papier. 83 50 — 5% — Renta papier. nieopodat. 99 15. — Renta srebr. 84 —. — Renta złota 106 85 — 6% Renta złota węgierska —·—. — 4% Renta złota węgierska 98 55. — Losy z r. 1860 138·—. — Akcye Banku Austr. Węg. 868·— — Akcye kredyt. 304 70. — Londyn 124·25. — Napoleony 9·81. — Lombardy 143·—. Losy roku 1864 174 75. — Akcye Kolei Karola Ludwika 270·25. — Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieck. 216·25. — Akcye kolei węg.-półn.-wsch. 176 50. — Obligacye indemn. galicyjs. 102 —.— Losy prem. węgiersk. 118 75. — Akcye Kolei Koszycko-Bogum. 152 25. — Akcye kolei półn.-zach. austr. 176 75. — 6% Listy zast. hipot. 101·—. — 6% Listy zastaw. galic. Zakładu kredyt. Ziemsk. l. A. 100·—.— Akcye kolei Siedmiogr. 186·50. — Marki 60·55. — Ruble 130·—. — Dukaty 5 81— Srebro —·—. — Akcye Anglo-Bank —·—.

Usposobienie giełdy: stałe.

Berlin 18-go lutego. — Banknoty austryackie 165·20 — Krótki Wiedeń 165·05. — Krótka Warszawa —·—. — Banknoty rosyj. 215·90. — 5% Listy zast. Polskie 67·60. — 4% Listy Likwida Polskie 59 25 — Akcye Kolei Karola Ludwika 111·80·— Akcye austr. kredytowe 518·—.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA

Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 18 Lutego.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	129 50	130 50
Marki niemieckie	60 20	60 60
Dukat ważny	5 75	5 85
20-to frankówka ważna	9 74	9 82
Imperyał ważny	10 02	10 10
Rubel srebrny obrączkowy	1 63	1 70
Obligi. Za 100 złr. wart. imien. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	83 —	83 65
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	101 75	102 50
6% galicyj. pożyczka krajowa	101 50	— —
4½% „ „ „	90 70	91 50
5% Oblig. komunalne galicyj. Banku krajowego	96 50	97 50
4% Listy likwid. Król. Polskiego za 100 rub. im. w. oprócz kup. bież. w rubl. i kop.	88 —	89 —
Listy zastawne i dłużne. Za 100 złr. im. wart. oprócz kuponu bież.		
4½% Listy zast. gal. Banku krajowego	90 90	91 60
4% „ „ „ Tow. kred. ziem. we Lwowie	91 25	92 50
4% „ „ „ „ „ „ 41 let.	87 25	88 —
5% „ „ „ „ „ „ „	99 65	100 25
6% „ „ „ Banku Hipot. „	101 —	101 75
5% „ „ „ „ „ „ prem.	98 50	99 25
5% „ „ „ „ „ „ 40 let.	96 50	97 50
5½% „ „ Żak. kre. zie. w Krakowie 36 let.	97 50	99 —
6% „ „ „ „ „ „ 36 let.	99 —	100 —
6% „ „ „ „ „ „ 18 let.	99 —	100 —
7% „ dłużne „ „ „ „ 20 let.	99 —	100 —
6% „ „ „ „ włość. we Lwowie	55 —	58 —
5% „ „ „ „ „ „ „	55 —	58 --
5% „ zast. Tow. kred. ziem. Król. Pol. z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. w. op. kup. b. w rub. i kop.	99 50	100 75
Akcye kolejowe i bankowe. Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.		
Akcye kolei Karola Ludwika . . . po 210 złr.	267 —	269 —
„ „ Lwowsko-Czerniow. . . po 200 złr.	214 —	216 —
„ gal. Banku Hipot. we Lwowie po 200 złr.	283 —	288 —
Ban. gal. d. h. i p. w Krakowie po 200 złr.	— —	—

	płacą	żądają
Losy. Za sztukę.		
Losy miasta Krakowa	17 25	18 50
„ „ Stanisławowa	24 50	25 —
„ Tow. austr. czerwonego Krzyża	14 25	14 75
„ „ węgier. „ „	8 90	9 50
Wiedeń 17 Lutego.		
Obligi długu państwa.		
4⅖% Renta papierowa	83 45	83 60
4⅖% „ srebrna	84 —	84 15
4% „ złota	106 75	106 95
3⅘% Losy z roku 1854 po 250 m. k.	127 —	127 75
4% „ „ 1860 „ 500 złr.	138 —	138 50
4% „ „ 1860 „ 100 „	141 75	142 25
„ „ 1864 „ 100 „	174 50	174 80
„ „ 1864 „ 50 „	172 50	173 50
Losy Como-Renten za sztukę	43 —	45 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie . . . 10% podat.	106 50	— —
Bukowińskie „ „	102 --	102 75
Galicyjskie „ „	102 —	102 50
Morawskie „ „	105 —	106 25
Niższo-austryackie „ „	104 50	106 —
Wyższo-austryackie „ „	104 —	— —
Szląskie „ „	110 —	— —
Styryjskie „ „	104 —	105 50
Siedmiogrodzkie . . . 7% „	102 --	102 40
Węgierskie „ „	102 50	103 50
Węgier. z klauz. 1867 „ „	102 50	103 50
5% Oblig. poż. kolejo. węgierska	147 50	— —
6% Renta węgierska złota	98 45	98 60
4½% Obli. „ „ (za Ostbahn).	108 —	108 50
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku . 120 złr.	107 —	107 50
Boden-Credit austryacki . . 80 „	228 —	228 00
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „	303 50	303 80
„ Bank węgierski . 200 „	314 50	315 —
Depositen-Bank . . . . . 200 „	204 —	204 50
Escompt Gesell. niż. austr. 500 „	648 —	653 —
Gal. Banku dla Hand. i Prz. 200 „	— —	— —

	płacą	żądają
Austro-węg. Banku (Nat.-Ba.) 600 „	865 —	867 —
Unionbank . . . . 100 „	77 50	78 —
Verkehrsbank ogólny . . . 140 „	147 75	148 25
Wied. Bankverein . . . . 100 „	106 50	107 —
Akcye kolei.		
Albrechta . . . . . 200 złr. bez%	— —	— —
Alföld-Fiume . . . 200 „ 5%	186 —	186 50
Donau-Dampfsch.-Ges. 525 złr. 5%	527 —	529 —
Elżbiety . . . . . . 210 „ „	235 25	235 75
Linz-Budweis . . . . 200 „ „	209 —	209 50
Salzburg-Tyrol . . . 200 „ „	200 50	201 —
Ferdynanda Nordbahn . 1050 „ „	2455	2460
Franciszka Józefa . . 200 „ „	209 50	210 —
Gal. Karola Ludwika . 210 „ „	268 50	269 —
Koszycko-Oderberg . . 200 „ 4%	152 50	152 75
Lwowsko-Czern.-Jassy . 200 „ 5%	216 25	216 50
Nordwest austr. . . . 200 „ „	176 75	177 25
„ „ Lit. B. 200 „ „	184 50	185 —
Rudolfa . . . . . . 200 „ „	185 25	185 75
Siedmiogrodzka I . . 200 „ „	185 25	185 75
Staats-Eisenb. Gesell. . 200 „ „	305 25	305 50
Südbahn (Lombardy) . 200 „ „	142 75	143 —
Theisbahn (Cisańska) . 200 „ „	250 —	250 50
Węg. gal. Łupkowska . 200 „ „	180 --	181 —
„ Nord-Ost . . . 200 „ „	176 50	176 75
„ Westb. . . . . 200 „ „	180 50	181 --
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	— —	— —
4½% Boden Credit allg. złotem pła.	123 —	123 75
4½% „ „ „ „ papier 50 lat	98 25	98 75
3% prem. Bod. Cred. allg. . . .	97 —	97 50
6% Zakł. kred. krakowskiego 18 lat	99 40	99 70
7% Listy dłużne „ „ 20 lat	100 —	102 —
6% Zakła. kredyt. krak. „ 36 lat	99 50	100 —
5½% „ „ srebr. 36 lat	— —	— —
4% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	91 50	92 50
5% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	99 70	100 20
5% „ „ „ „ „ nowe 37 lat	99 70	100 20
4% „ „ „ „ „ nowe 41 lat	87 50	— —
4½% „ Banku krajow. . . . 51 lat	90 —	91 —
6% „ Bank Hipot. lwow.	101 —	101 50
5% „ „ „ „ „ prem. . .	98 75	99 50
5% „ „ „ „ „ . 40 lat	97 —	97 25

	płacą	żądają
5% Bank austr. węg. (National.) wal. a.	102 75	103 —
5% Szlasko aust. Bod.-Credit-Anstalt	101 50	102 --
5½% Węg. Insty. Bod.-Credit . . .	102 75	104 75
4% „ Bank Hip. prem. . . .	100 —	100 50
Priorytety kolei.		
Albrechta . . . . . 300 złr. 5%	100 —	100 50
Alföld-Fiume . . . . 200 „ „	100 80	101 —
„ „ Em. 1874 . 200 „ „	99 70	100 20
Donau-Dampfsch. 100 / 200 „ 6%	119 50	— —
Elżbiety za 200 Mrk. op.	112 30	112 80
„ za 200 Mrk. nie op. . . .	119 80	120 10
Ferdyn.-Nordb. m. kon. . 4½%	105 60	106 —
„ Mor.-Szląz. linia 1871/72 5%	110 50	-- —
„ poż. 1876 r. . . 100 złr. 5%	107 50	— —
Franc. Józefa Em. 1884 . . 4½%	91 30	91 60
Gal.-Karol.-Lud. 1881 . 300 „ „	100 20	100 60
„ Jarosław 300 „ „	99 50	100 —
Koszycko-Oderb. . . 200 „ 5%	100 60	100 90
Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 „ 4½%	— —	— —
„ II „ 1867 300 „ 5%	— —	— —
„ III „ 1868 300 „ „	— —	— —
„ IV „ 1872 300 „ „	— —	— —
Nordwestb. austr. . . . 200 „ „	103 90	104 30
„ „ Lit. B. . 200 „ „	103 —	103 25
„ „ Em. 1874 200 m. „	128 —	— —
Rudolfa z 1884 r. . . . 100 złr. „	116 50	116 75
„ Salzkam. gut. zł. 200 m. „	88 10	88 40
Siedmiogrodzkiej I . . 200 złr. „	99 75	100 —
Staatseisenbahn . . . 500 fr. 3%	194 —	195 —
Südbahn (Lombardy) . 500 fr. 3%	151 25	152 —
„ „ . 200 złr. 5%	126 --	126 50
Theissb.-Gesell. . . . 1000 „ „	106 —	— —
Węg. gal. Łupkow. . . 200 „ „	99 90	100 30
„ „ II Em. 200 „ „	99 70	100 —
„ Nordost . . . . 300 „ „	99 40	99 60
„ „ złotem . . 200 „ „	122 —	122 50
„ Westbahn . . . . 200 „ „	99 75	— —
„ „ Em. 1874 200 „ „	99 70	— —
Losy.		
5% Donau Regul. . . . . złr. 100	115 75	116 25
Premiowe Wiedeńskie . . „ 100	125 20	125 50
„ Węgierskie . . „ 100	118 75	119 —
3% „ Tureckie . . . fr. 400	22 80	23 —

	płacą	żądają
Kredytowe . . . . złr. 100	178 25	178 50
Clary . . . . złr. 42	43 25	44 25
4% Donau-Dampfsch. . . . „ 105	114 —	115 —
Insbrucku . . . . „ 20	19 —	19 50
Keglewicha . . . . . . „ 10½	19 —	— —
Krakowskie . . . . . . „ 20	19 —	19 50
Ofner (miasta Budy) . . . „ 40	45 75	46 25
Palfy . . . . „ 42	39 --	— —
Rudolfa . . . . „ 10	19 50	20 75
Salma . . . . „ 42	54 25	54 50
Salzburgskie . . . . . . „ 20	22 —	22 --
St. Genois . . . . . . „ 42	48 25	49 —
Stanisławowskie . . . . „ 20	— —	— —
4½% Tryesteńskie . . . . „ 105	130 —	131 50
4% „ . . . „ 50	67 —	69 —
Waldsteina . . . . . . „ 20	29 75	30 50
Windischgrätza . . . . . „ 20	37 40	37 90
Waluty.		
Dukaty ważne	5 81	5 83
20 frankówki	9 81	9 82
Imperyały rosyjskie	10 09	10 11
Funty szterl. angielskie	12 37	12 42
Liry tureckie złote	11 12	11 14
Marki niemieckie za 100 marek	60 55	60 60
Rubel papierowy za 100	129 75	130 25
Lwów 17 Lutego.		
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	282 —	287 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem.	99 45	100 45
4% „ „ „ „ „	91 50	92 75
5% „ „ „ „ 37-letnie	99 45	100 45
4½% „ Bank. kraj. gal. 51-letnie	91 —	92 —
6% „ „ Banku hip. gal.	101 —	102 --
5% Obligi kom. Banku krajo. galic.	96 60	97 60
5% Obligi indemn. gal. 10% podat.	101 50	102 50
4½% „ pożyczki krajowej	90 60	91 60

Warszawa 17 Lutego.	rub.	kop.	rub.	kop.
5% Listy zastawne nowe 1869 r.	—	—	100	75
kupon	—	—	—	—
4% Listy likwidacyjne	—	—	89	25
kupon	—	—	84	

Rozkład jazdy wył. uprzyw. kolei Północnéj Cesarza Ferdynanda,

kolei Północnej Morawsko-Szlązkiéj i c. k. uprzyw. kolei Ostrawsko-Frydlandzskiéj.

Ważny od 15 lutego 1885 aż do dalszej zmiany.

Czas jazdy oznaczony jest według zegaru praskiego.

Liczby drukowane czarnym drukiem wskazują porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 minut 59 rano.

A. Wiedeń—Kraków.

Kilometry	STACYE		Pociąg posp. 1, 1. 2. kl.	Pociąg osob. 9, 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 11, 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 23, 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 25, 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 31, 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 33 i 35, 2. 3 kl.
			prz. p.	rano	wiecz.	po poł.	w nocy	po poł.	
—	Wiedeń (Restauracya)	Odj.	11·—	8·—	8·30	2·25	10·—	4·45	
6	Floridsdorf		11·10	8·12	8·43	2·41	10·19	5·3	
14	Süssenbrunn (przystanek)		—	8·25	—	2·55	10·36	5·18	
19	Wagram		—	8·34*	9·3	3·4	10·48	5·29	
32	Gänserndorf (Rest.)	Przyj.	11·40	8·51	9·20	3·24	11·11	5·50	
	Budapeszt	Odj.	—	9·30	2·—	8·30	—	9·—	
	Tepla-Trenczyn-Tepl.	„	—	12·3	4·37	8·10	—	—	
	F. Marchegg	„	7·57	7·57	7·45	1·7	—	5·—	
—	Gänserndorf	Odj.	11·42	8·56	9·25	3·31	11·19	5·58	
40	Angern		—	9·9	9·38	3·49	11·39	6·15	
44	Stillfried (przystanek)		—	9·16	9·46	3·59	11·49	6·24	
51	Dürnkrut		12·5	9·28	9·59	4·16	12·9	6·41	
59	Drösing		—	9·41	10·12	4·35	12·26	6·58	
65	Hohenau		—	9·53	10·24	4·51	12·43	7·13	
71	Rabensburg (str. Nr. 43)		—	—	—	5·3	12·55*	7·26	
76	Bernhardsthal (przystanek)		—	10·8	—	5·15	1·5	7·37	
84	Lundenburg (Rest.)	Przyj.	12·41	10·20	10·48	5·28	1·20	7·51	
	G. Neusiedl-Dürnholz	Przyj.	—	12·39	1·24	—	—	—	
	G. Zellerndorf	„	—	5·15	—	—	—	—	
	H. Zellerndorf	Odj.	—	—	—	9·35	—	—	
	H. Neusiedl-Dürnholz	„	—	—	—	1·12	—	—	3·15
	D. Berno	„	—	6·—	6·32	—	—	4·36	4·—
									rano
—	Lundenburg	Odj.	12·45	10·27	10·58	5·38	1·48	8·5	6·30
95	Mähr.-Neudorf		—	10·45	11·16	6·—	2·12	8·27	6·59
99	Luschitz (przystanek)		—	10·52*	—	6·9	2·22*	8·37	7·13
105	Göding		1.12	11·3	11·36	6·25	2·41	8·53	7·33
112	Strassnitz-Rohatetz		—	11·15	11·49	6·42	2·58	9·10	7·53
120	Liderzowitz (str. Nr. 77)		—	—	—	6·56*	—	—	8·15*
125	Bisenz-Pisek (Rest.)	Przyj.	1·35	11·32	12·6	7·5	3·22	9·31	8·29
	Gaya	Przyj.	3·—	—	—	8·12	—	—	9·39
	Gaya	Odj.	12·10	—	—	—	—	—	5·45
—	Bisenz-Pisek	Odj.	1·36	11·34	12·10	7·11	3·28	9·39	8·33
132	Poleschowitz (str. Nr. 86)		—	11·45*	—	7·25	3·43	9·53	8·54
139	W.-Hradisch (Rest.)	Przyj.	1·52	11·55	12·29	7·36	3·56	10·5	9·12
	W.-Brod	Przyj.	4·46	1·13	—	8·47	7·42	—	—
	W.-Brod	Odj.	10·30	—	—	6·15	—	—	—
—	W.-Hradisch	Odj.	1·55	11·59	12·33	7·42	4·2	10·11	9·15
144	Babitz (str. Nr. 94)		—	—	—	—	4·13*	—	9·32
150	Napagedl		—	12·16	12·52	8·5	4·28	10·35	9·51
155	Ottrokowitz (str. Nr. 103)		—	—	—	8·16	4·40	10·46	10·7
162	Quassitz-Tlumatschau		—	12·33	1·9	8·29	4·54	11·—	10·25
166	Zahlenitz (str. Nr. 111)		—	—	—	8·37*	5·4*	—	10·39
169	Hullein (Rest.)	Przyj.	2·29	12·44	1·20	8·42	5·11	11·13	10·49
	Kromieryż	Przyj.	3·18	1·31	—	9·38	6·18	—	—
	Holleschau	„	3·38	1·33	—	—	6·37	—	—
	Holleschau	Odj.	1·42	11·43	—	7·39	—	—	—
	Kromieryż	„	1·42	11·45	—	7·57	4·30	—	—
176	Hullein	Odj.	2·30	12·48	1·23	8·48	5·17	11·19	10·51
180	Rzikowitz		—	1·—	—	9·2	5·32	11·33	11·11
184	Przerów (Rest.)	Przyj.	2·48	1·12	1·46	9·16	5·47	11·47	11·31
								w nocy	prz. p.
	L. Ołomuniec	Przyj.	3·29	2·45	3·16	10·23	7·5	3·16	2·45
	W. Berno	„	9·55	3·58	—	—	9·30	3·18	3·58
	V. Berno	Odj.	11·18	11·18	10·55	5·40	—	—	11·18
	M. Ołomuniec	„	1·16	1·16	12·42	9·35	3·52	—	1·16
									po poł.
—	Przerów	Odj.	3·—	2·13	2·7	10·27	6·30	—	4·—
192	Radwanitz (str. Nr. 130)		—	—	—	10·43	6·48	—	4·22
199	Leipnik		—	2·37	2·32	11·—	7·9	—	4·46
208	Drahotusch (str. Nr. 140½)		—	—	—	11·17	7·29	—	5·11
212	Weisskirchen		3·38	2·59	2·55	11·32	7·46	—	5·31
218	Bölten (str. Nr. 149)		—	—	—	11·44*	8·1	—	5·49
222	Pohl		3·51	3·15	3·12	11·56	8·14	—	6·5
229	Deutsch-Jasnik (str. Nr. 157¾)		—	—	—	12·8*	8·29	—	6·24
233	Zauchtel (Rest.)	Przyj.	4·5	3·29	3·26	12·17	8·39	—	6·37
	Neutitschein	Przyj.	4·40	4·40	4·15	—	9·35	—	9.50
	Neutitschein	Odj.	2·30	2·30	1·25	—	7·50	—	—
—	Zauchtel	Odj.	4·6	3·32	3·31	12·25	8·47	—	6·43
239	Seitendorf (str. Nr. 165½)		—	—	—	12·36*	9·—	—	7·—
245	Stauding (Rest.)	Przyj.	4·21*	3·48	3·47	12·49	9·14	—	7·17
	Stramberg	Przyj.	—	5·8	6·56	—	12·59	—	—
	Stramberg	Odj.	—	—	—	—	—	—	5·54
—	Stauding	Odj.	—	3·50	3·49	12·52	9·19	—	7·20
252	Stiebnig (przystanek)		—	—	3·59	1·5	9·33	—	7·38
262	Schönbrunn (Rest.)	Przyj.	4·40	4·12	4·14	1·23	9·54	—	8·6
	N. Opawa	Przyj.	5·33	5·33	5·45	—	12·37	—	10·5
	O. Opawa	Odj.	2·52	2·52	—	11·16	9·—	—	7·14
—	Schönbrunn	Odj.	4·41	4·20	4·21	1·33	10·9	—	8·13
268	Mor.-Ostrawa (Rest.)	Przyj.	4·56	4·29	4·30	1·44	10·21	—	8·29
									wiecz.
	a. Frydland	Przyj.	6·18	6·18	7·23	7·23	1·33	—	
	b. Frydland	Odj.	1·56	1·56	—	—	7·55	—	
270	Mor.-Ostrawa	Odj.	4·51	4·33	4·34	1·52	10·26	—	
	Hruschau		—	4·40	4·41	2·1	10·34	—	
276	Oderberg (Rest.)	Przyj.	5·5	4·50	4·51	2·13	10·48	—	
	Wrocław	Przyj.	10·10	10·10	10·—	10·—	6·10	—	
	Berlin Friedrichsstr.	„	6·3	6·3	5·12	—	8·54	—	
	Hamburg	„	2·42	2·42	5·46	—	—	—	
	Cieszyn	„	6·56	6·56	7·14	7·14	12·1	—	
	Koszyce	„	7·57	7·57	—	—	10·10	—	
	Koszyce	Odj.	6·50	6·50	—	—	9·5	—	
	Cieszyn	„	4·45	4·45	—	10·20	8·16	—	
	Wrocław	„	12·15	12·15	—	—	6·40	—	
—	Oderberg	Odj.	5·20	5·41	5·15	2·28	11·14	—	
291	Petrowitz		—	6·2	5·35	2·55	11·51	—	
297	Seibersdorf		—	6·17	5·50	3·8	12·3	—	
304	Pruchna		—	6·32	6·3	3·24	12·20	—	
309	Drahomyśl (str. Nr. 222)		—	—	—	3·34*	12·31*	—	
313	Chybi		6·12	6·46	6·19	3·43	12·41	—	
322	Zabrzeg (str. Nr. 235)		—	—	6·32*	4·—*	1·1	—	
327	Dziedzice (Rest.)	Przyj.	6·30	7·5	6·38	4·10	1·31	—	
	P. Bielsko-Biała	Przyj.	7·43	7·43	7·39	2·30	—	—	
	Tarnowice	„	12·5	12·5	9·48	9·48	5·43	—	
	Tarnowice	Odj.	3·25	3·25	—	—	10·38	—	
	Q. Bielsko-Biała	„	5·8	5·8	6·8	—	12·37	—	
349	Dziedzice	Odj.	6·33	7·12	7·6	4·18	1·41	—	
340	Jawiszowice		—	7·29	7·24	4·39	2·2	—	
349	Oświęcim (Rest.)	Przyj.	6·58	7·43	7·39	4·56	2·23	—	
	Skawina	„	—	—	11·—	—	9·18	—	
	Gliwice	„	—	—	10·41	—	5·6	—	
	Wrocław	Odj.	12·15	12·15	—	—	6·40	—	
	Gliwice	„	—	4·27	—	—	9·45	—	
—	Oświęcim	Odj.	7·1	7·50	7·45	5·4	2·33	poc. mięsz. 27, 1, 2, 3 kl.	
356	Chełmek (przystanek)		—	8·3	7·58	5·19	2·52		
363	Libiąż		—	8·14	8·12	5·32	3·8		
369	Chrzanów (przystanek)		—	8·26	8·25	5·47	3·22		
374	Trzebinia (Rest.)	Przyj.	7·35	8·34	8·33	5·58	3·33	12·5	
	T. Granica	Przyj.	8·53	11·25	—	—	—	—	
	Warszawa	„	6·15	—	—	—	—	—	
	Warszawa	Odj.	—	9·15	—	—	6·—	—	
	U. Granica	„	—	6·2	—	—	2·49	—	
	S. Mysłowice	„	5·16	—	—	—	—	—	
—	Trzebinia	Odj.	7·49	8·42	8.44	6·8	4·8	12·15	
387	Krzeszowice		7·59	9·2	9·7	6·35	4·37	12·45	
400	Zabierzów		—	9·22	9·26	6·58	5·1	1·15	
413	Kraków (Rest.)	Przyj.	8·30	9·42	9·45	7·22	5·27	1·45	
			wiecz.	w noc.	w noc.	prz. p.	rano	po poł.	
	Wieliczka	Przyj.	—	11·13	9·7	—	—	—	
	Lwów	„	5·16	4·9	3·10	—	—	—	
	Brody	„	8·22	2·30	6·40	—	—	—	
	Podwołoczyska	„	10·7	6·32	—	—	—	—	
	Kijów	„	10·9	9·4	—	—	—	—	
	Odessa	„	9·12	6·—	—	—	—	—	
	Czerniowce	„	12·45	12·38	12·7	—	—	—	
	Jassy	„	9·52	5·—	—	—	—	—	
	Galacz	„	4·30	5·—	—	—	—	—	
	Bukareszt	„	5·—	—	—	—	—	—	

B. Kraków-Wiedeń.

Kilometry	STACYE		Pociąg posp. 2, 1. 2. kl.	Pociąg osob. 10, 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 12, 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 24, 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 26, 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 28, 2. 3 kl.
	Bukareszt	Odj.	11·—	—	11·—	—	—	—
	Galacz	„	12·5	8·5	12·5	—	—	—
	Jassy	„	6·52	4·5	6·52	—	—	—
	Czerniowce	„	8·15	3·1	3·17	3·15	—	—
	Odessa	„	8·45	12·5	8·45	—	—	—
	Kijów	„	8·—	9·15	—	—	—	—
	Podwołoczyska	„	5·20	7·35	6·2	—	—	—
	Brody	„	7·8	11·35	9·21	—	—	—
	Lwów	„	10·26	4·43	3·45	—	—	—
	Wieliczka	„	—	—	—	—	—	—
			rano	rano	po poł.	prz. p.	po poł.	rano
—	Kraków (Restauracya)	Odj.	6·55	5·40	3·—	9·30	5·—	7·55
14	Zabierzów		—	6·1	3·22	10·1	5·30	8·25
26	Krzeszowice		7·29	6·22	3·45	10·33	5·59	8·55
40	Trzebinia (Restauracya)	Przyj.	7·46	6·42	4·7	11·4	6·28	9·24
								prze. p.
	R. Mysłowice	Przyj.	11·24	—	—	—	—	11·24
	T. Granica	„	11·25	—	—	—	8·53	11·25
	Warszawa	„	9·50	—	—	—	6·15	9·50
	Warszawa	Odj.	9·15	—	6·—	—	—	—
	U. Granica	„	6·2	—	2·49	—	—	—
—	Trzebinia	Odj.	7·54	6·48	4·17	11·20	6·42	
44	Chrzanów (Przystanek)		—	6·57	4·27	11·33	6·55	
51	Libiąż		8·11	7·12	4·39	11·49	7·20	
57	Chełmek (Przystanek)		—	7·22	4·50	12·2	7·34	
65	Oświęcim (Restauracya)	Przyj.	8·28	7·34	5·2	12·19	7·49	
	Gliwice	„	10·41	10·41	8·—	5·6	10·10	
	Wrocław	„	1·—	1·—	—	—	12·15	
	Gliwice	Odj.	5·7	5·7	—	10·15	4·27	
	Skawina	„	—	—	—	9·18	4·17	
—	Oświęcim	Odj.	8·31	7·40	5·8	12·36	8·4	
74	Jawiszowice		—	7·57	5·24	12·55	8·25	
86	Dziedzice (Restauracya)	Przyj.	8·58	8·14	5·42	1·17	8·48	
	P. Bielsko-Biała	Przyj.	9·27	9·27	7·43	2·30	—	
	Tarnowice	„	3·17	3·17	12·5	5·43	—	
	Tarnowice	Odj.	4·—	4·—	3·25	10·38	—	
	Q. Bielsko-Biała	„	7·30	7·47	6·8	12·37	—	
—	Dziedzice	Odj.	9·3	8·21	5·52	1·32	9·1	
91	Zabrzeg (str. Nr. 235)		—	—	—	1·43*	9·12*	
100	Chybi		—	8·41	6·13	2·3	9·33	
104	Drahomyśl (str. Nr. 222)		—	—	—	2·13*	9·44*	
109	Pruchna		—	8·56	6·29	2·27	10·2	
116	Seibersdorf		—	9·10	6·41	2·42	10·18	
122	Petrowitz		9·49	9·21	6·52	2·59	10·33	
137	Oderberg (Restauracya)	Przyj.	10·6	9·41	7·12	3·26	11·1	
	Wrocław	„	10·10	10·10	—	—	—	
	Cieszyn	„	12·1	12·1	9·45	6·56	—	
	Koszyce	„	10·10	10·10	—	7·57	—	
	Koszyce	Odj.	9·5	9·5	6·50	—	—	
	Cieszyn	„	8·16	8·16	5·51	2·12	10·20	
	Hamburg	„	4·—	4·—	10·35	—	—	
	Berlin Friedrichsstrasse	„	10·53	10·53	8·—	—	—	
	Wrocław	„	6·40	6·40	4·10	—	—	Pociąg mięsz. 36 i 34 II. i III. kl.
—	Oderberg	Odj.	10·31	10·41	7·53	3·41	11·43	
143	Hruschau		—	10·51	8·3	3·56	11·59	
146	M.-Ostrawa (Rest.)	Przyj.	10·44	10·57	8·9	4·4	12·7	
	a. Frydland	Przyj.	—	—	6·18	7·23	—	
	b. Frydland	Odj.	7·55	7·55	6·33	1·56	—	
—	M.-Ostrawa	Odj.	10·45	11·—	8·13	4·13	12·22	4·10
151	Schönbrunn (Restauracya)		10·53	11·9	8·22	4·25	12·33	4·26
	N. Opawa	Przyj.	12·37	12·37	10·5	5·33	—	5·45
	O. Opawa	Odj.	9·—	9·—	7·14	2·52	11·16	—
—	Schönbrunn	Odj.	10·54	11·14	8·28	4·35	12·49	4·36
162	Stiebnig (Przystanek)		—	—	8·43	4·47	1·—	5·6
168	Stauding (Restauracya)	Przyj.	11·13*	11·36	8·54	5·11	1·12	5·25
	Stramberg	„	—	12·59	—	—	—	6·56
	Stramberg	Odj.	9·—	5·54	—	1·50	—	—
—	Stauding	Odj.	—	11·37	8·56	5·17	1·32	5·28
175	Seitendorf (str. Nr. 165½)		—	—	—	5·32	1·48*	5·48
180	Zauchtel (Restauracya)	Przyj.	11·27	11·53	9·13	5·45	2·1	6·5
	Neutitschein	„	12·35	12·35	9·50	—	4·15	9·35
	Neutitschein	Odj.	10·40	10·40	8·15	2·30	—	—
—	Zauchtel	Odj.	11·28	11·57	9·18	5·57	2·9	6·13
184	Deutsch-Jasnik (str. Nr. 157¾)		—	—	—	6·8	2·20*	6·28
191	Pohl		11·43	12·15	9·37	6·20	2·38	6·51
196	Bölten (str. Nr. 149)		—	—	—	6·40	2·51	7·6
201	Weisskirchen		11·59	12·33	9·58	6·49	3·9	7·28
204	Drahotusch (str. Nr. 140½)		—	—	—	7·11	3·20	7·43
213	Leipnik		—	12·52	10·17	7·37	3·43	8·9
218	Radwanitz (str. Nr. 130)		—	—	—	7·48	3·58	8·30
222	Przerów (Restauracya)	Przyj.	12·32	1·11	10·37	8·3	4·14	8·50
								rano
	L. Ołomuniec	Przyj.	2·45	2·45	11·28	10·23	7·5	—
	W. Berno	„	3·58	3·58	11·18	9·30	—	—
	V. Berno	Odj.	6·12	11·18	5·40	—	—	11·18
	M. Ołomuniec	„	11·2	1·16	9·35	6·55	3·52	1·16
—	Przerów	Odj.	12·38	2·6	11·2	8·29	4·55	3·15
237	Rzikowitz		—	2·18	11·14	8·46	5·10	3·36
244	Hullein (Restauracya)	Przyj.	12·55	2·28	11·28	8·58	5·24	3·55
	Kromieryż	„	1·42	1·42	—	7·39	—	—
	Holleschau	„	1·33	1·33	—	6·37	—	—
	Holleschau	Odj.	11·43	1·42	—	7·39	—	—
	Kromieryż	„	12·56	12·56	—	7·57	4·30	—
—	Hullein	Odj.	12·56	2·32	11·29	9·9	5·27	3·59
247	Zahlenitz (str. Nr. 111)		—	—	—	9·16*	5·32*	4·10
252	Quassitz-Tlumatschau		—	2·44	11·41	9·28	5·41	4·24
258	Ottrokowitz (str. Nr. 103)		—	—	11·50*	9·41	5·53	4·42
263	Napagedl		—	3·2	12·1	9·52	6·4	5·—
269	Babitz (str. Nr. 94)		—	—	—	—	6·18*	5·17
275	W.-Hradisch (Restauracya)	Przyj.	1·30	3·17	12·17	10·17	6·29	5·33
	W.-Brod	„	4·43	4·43	—	7·42	8·47	—
	W.-Brod	Odj.	10·30	10·30	—	8·53	—	—
—	W.-Hradisch	Odj.	1·32	3·21	12·22	10·32	6·33	5·37
281	Poleschowitz (str. Nr. 86)		—	3·30*	—	10·42	6·46	5·56
288	Bisenz-Pisek (Restauracya)	Przyj.	1·46*	3·41	12·41	10·55	6·59	6·16
	Gaya	„	3·—	3·—	—	1·—	—	8·12
	Gaya	Odj.	12·10	12·10	—	—	5·45	5·—
—	Bisenz-Pisek	Odj.	1·46*	3·44	12·49	11·6	7·20	6·20
293	Liderzowitz (str. Nr. 77)		—	—	—	11·17	7·31	6·34*
301	Strassnitz-Rohatetz		—	4·4	1·12	11·42	7·48	6·58
308	Göding		2·9	4·18	1·30	11·59	8·—	7·22
313	Luschitz (Przystanek)		—	4·26*	—	12·18	8·15	7·39
320	M. Neudorf		—	4·33	1·52	12·34	8·31	7·56
330	Lundenburg (Restauracya)	Przyj.	2·34	4·49	2·9	12·52	8·45	8·24
								wiecz.
	C. Berno	Przyj.	4·53	8·38	5·17	5·17	10·39	10·40
	G. Neusiedl-Dürnholz	„	—	—	—	—	12·39	1·24
	G. Zellerndorf	„	—	—	—	—	5·15	—
	H. Zellerndorf	Odj.	—	—	—	9·35	—	—
	H. Neusiedl-Dürnholz	„	—	4·57	2·19	1·12	7·55	—
—	Lundenburg	Odj.	3·3	5·5	2·19	1·8	8·44	—
338	Bernhardsthal (Przystanek)		—	5·24	2·30	1·23	9·3	—
342	Rabensburg (str. Nr. 43)		—	5·30	—	1·33*	9·14	—
348	Hohenau		3·21	5·40	2·50	1·47	9·32	—
354	Drösing		—	5·50	3·—	2·1	9·48	—
363	Dürnkrut		3·15	6·3	3·15	2·20	10·8	—
369	Stillfried (Przystanek)		—	6·13	3·25	2·33	10·22	—
373	Angern		—	6·20	3·35	2·43	10·33	—
382	Gänserndorf (Restauracya)	Przyj.	3·36	6·31	3·46	2·58	10·48	—
	E. Marchegg	„	4·19	7·11	7·56	—	—	—
	Tepla-Trenczyn-Tepl.	„	—	11·55	6·43	—	—	—
	Budapeszt	„	—	1·44	5·37	—	—	—
—	Gänserndorf	Odj.	3·39	6·26	4·8	3·6	10·58	Pociąg osobowy Nro 22 2, 3 klasa
395	Wagram		—	6·45	4·30	3·29	11·22	rano
399	Süssenbrunn (Przystanek)		—	6·55	4·41	3·40	11·33	—
408	Floridsdorf		4·11	7·7	4·59	3.59	11·52	6·50
413	Wiedeń (Restauracya)	Przyj.	4·20	7·18	5·10	4·12	12·5	7·3
			po poł.	wiecz.	rano	rano	po poł.	rano

W porze letniej będzie zaprowadzony w **niedziele** i **święta** według potrzeby i w razie pogody pociąg **lokalny** z **Floridsdorfu** do **Wiednia**. Odjazd z **Floridsdorfu** o godz. 9 min. 10 wieczór, przyjazd do **Wiednia** o godz. 9 min. 23 wieczór.

C. Wiedeń-Berno.

Kilometry	STACYE		Pociąg kur. 5, 1 i 2 kl.	Pociąg osob. 13, 1, 2, 3, kl.	Pociąg osob. 15, 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 23/723, 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 25/725, 1, 2, 3, kl	Pociąg mięsz. 733, 2 i 3 kl.
			po poł.	rano	wiecz.	po poł.	w nocy	
—	Wiedeń (Rest.)	Odj.	2·10	6·45	6·20	2·25	10·—	
6	Floridsdorf		2·20	6·57	6·33	2·41	10·19	
14	Süssenbrunn (przyst.)		—	—	6·46	2·55	10·36	
19	Wagram		—	7·16	6·55	3·04	10·48	
32	Gänserndorf (Rest.)	Przyj.	2·46	7·32	7·12	3·24	11·11	
	F. Marchegg	Odj.	1·07	4·56	5·—	1·07	7·45	
—	Gänserndorf	Odj.	2·48	7·36	7·17	3·31	11·19	
40	Angern		—	7·48	7·30	3·49	11·39	
44	Stillfried (przystanek)		—	7·55	7·38	3·59	11·49	
51	Dürnkrut		—	8·07	7·51	4·16	12·9	
59	Drösing		—	8·19	8·04	4·35	12·26	
65	Hohenau		—	8·29	8·16	4·51	12·43	
71	Rabensburg (st. N. 43)		—	—	—	5·03	12·55*	
76	Bernhardsthal (przys.)		—	—	—	5·15	1·5	
84	Lundenburg (Rest.)	Przyj.	3 39	8·53	8·41	5·28	1·20	
	G. Nikolsburg	Przyj.	—	10·19	—	—	—	
	B. Przerów	Odj.	12·38	4·55	3·15	2·06	11·02	—
	H. Neusiedl-Dürnholz	„	1·12	—	—	1·12	—	3·15
								rano
—	Lundenburg	Odj.	3·43	8·58	8·47	5·47	2·25	5·45
95	Kostel		—	9·13	9·03	6·13	2·46	6·11
103	Saitz		—	9·25	9·17	6·34	3·05	6·31
109	Auspitz (przystanek)		—	9·34	9·27	6·46	3·17	6·45
112	Poppitz (st. N. 70 c)		—	—	—	6·53*	3·24*	6·54*
115	Pausram (st. N. 72 c)		—	—	—	7·—*	3·33*	7·04
118	Branowitz		—	9·49	9·43	7·14	3·46	7·22
123	Schabschitz (st. N. 78 c)		—	—	—	7.24*	3·57	7·35
126	Rohrbach-Seelowitz		4·27	10·01	9·57	7·35	4·10	7·50
129	Woikowitz (st. N. 81 c)		—	—	—	7 41*	4·17	7·59
132	Raigern		—	10·12	10·08	7·56	4·35	8·14
137	Mödritz		—	10·21	10·18	8·11	4·50	8·31
141	Ober-Gerspitz		4:48	10·32	10·33	8·30	5·09	8·51
144	Berno (Rest.)	Przyj.	4·53	10·39	10·40	8·38	5·17	9·01
			po poł.	prz. p.	w nocy	wiecz.	rano	prz. p.
	Y. Ołomuniec	Przyj.	10·34	3·34	6·46		10·40	
	V. Przerów	„	9·54	1·56	1·31		10·15	
	Praga	„	9·40	6·30	—		1·30	
	Praga	„		3·26	6·45		—	
	Karlsbad	„	4·33	8·12	3·37		8·12	
	Franzensbad	„	6·34	—	5·39		—	
	Teplitz	„	4·54	8·19	11·55		8·19	
	Drezno Altstadt.	„	3 23	7·13	1·46		10·29	
	Berlin	„	8·38	11·—	6·28		—	
	Lipsk	„	6·20	9·40	5·23		—	
	Magdeburg	„	9·05	12·—	10·45		—	
	Hamburg via Uelzen	„	4·12	5·15	5·15		—	

D. Berno-Wiedeń.

Kilometry	STACYE		Pociąg kurs. 6, 1, 2, kl.	Pociąg osob. 14, 1, 2, 3, kl.	Pociąg osob. 16, 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 724/24, 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 726/26, 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 734, 2, 3 kl.
	Hamburg via Uelzen	Odj.	11·30	—	11·30			
	Magdeburg		6·45	—	5·45			
	Lipsk		10·10	—	8·30			
	Berlin		9·15	—	7·30			
	Drezno Altstadt		1·—	7·—	12·45			
	Teplitz		11·46	8·3	2·39			
	Franzensbad		9·—	—	8·30			
	Karlsbad		11·15	6·45	10·32			
	Praga			11·30	—			
	Praga		7·15	8·—	7.35			
	Z. Ołomuniec		5·—	11·40	10·35			4·20
	W. Przerów		6·—	1·24	12·—			4·35
			po poł.	po poł.	rano	wiecz.	rano	w nocy
—	Berno (Restauracya)		12·8	4·36	4·—	6·32	6·—	10·12
3	Ober-Gerspitz		—	4·49	4·8	6·48	6·14	10·42
7	Mödritz		—	4·58	4·16	7·—	6·25	10·56
12	Raigern		—	5·9	4·26	7·17	6·37	11·14
16	Woikowitz (straż. Nr. 81 c)		—	—	—	7·27	6·44*	11·24*
18	Rohrbach-Seelowitz		12·32	5·21	4·37	7·44	6·53	11·38
21	Schabschitz (str. Nr. 78 c)		—	—	—	7·52	6·59*	11·47
26	Branowitz		—	5·35	4·51	8·15	7·14	12·7
29	Pausram (str. Nr. 72 c)		—	—	—	8·25	7·21*	12·15*
33	Poppitz (str. Nr. 70 c)		—	—	—	8·36	7·28*	12·24*
36	Auspitz (przystanek)		—	5·49	5·5	8·46	7·36	12·33
42	Saitz		—	6·—	5·16	9 16	7·48	12·51
50	Kostel		—	6·14	5·29	9·38	8·3	1·13
61	Lundenburg (Restauracya)	Prz.	1·21	6·29	5·44	10·—	8·21	1·36
	A. Przerów		—	11·47	11.31	1·46	1·12	—
	G.-Neusiedl-Dürnholz		—	—	—	1·24	12·39	—
	H. Neusiedl-Dürnholz	Odj.	—	—	3·15	—	—	Poc. os. 1, 2, 3 kl.
—	Lundenburg		1·25	6·39	5·52	1·8	8·44	2·19
69	Bernhardsthal (przystanek)		—	6·51	6·4	1·23	9·3	—
73	Rabensburg (str. Nr. 43)		—	—	—	1·33*	9·14	—
79	Hohenau		1·46	7·7	6·19	1·47	9·32	2·50
85	Drösing		—	7 19	6·30	2·1	9·48	3·5
94	Dürnkrut		—	7·34	6·44	2·20	10·8	3·23
101	Stillfried (przystanek)		—	7·45	6·55	2·33	10·22	—
104	Angern		—	7·54	7·2	2·43	10·33	3·45
113	Gänserndorf (Restaur.)	Przyj.	2·23	8·6	7·14	2·58	10·48	4·—
	E. Marchegg	Odj.	4·19	9·37	7·56	—	—	7·56
—	Gänserndorf		2·26	8·13	7·18	3·6	10·58	4·8
126	Wagram		—	8·32	7·36	3·29	11·22	4·30
131	Süssenbrunn (przystanek)		—	8·41	7·45	3·40	11·33	4·41
139	Floridsdorf		2·56	8·55	7·59	3·59	11·52	4·59
144	Wiedeń (Restauracya)	Przyj.	3·5	9·6	8·10	4·12	12·5	5·10
			po poł.	w nocy	rano	rano	po poł.	rano

E. Wiedeń-Marchegg.

Kilometry	STACYE		Pociąg kuryer. 7†, 1, i 2, kl.	Pociąg kuryer. 513, 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 17, 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 19, 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 31/531, 2, 3 kl.
			po poł.	rano	rano	wiecz.	po poł.
—	Wiedeń (Restauracya)	Odj.	3·20	6.45 Poc. osob. 13	8·25	8·10	4.45
6	Floridsdorf		3·30	6·57	8·37	8·22	5·03
14	Süssenbrunn (przystanek)		—	—	—	8·35	5·18
19	Wagram		—	7·16	8·56	8·44	5·29
32	Gänserndorf (Restauracya)	Przyj.	3·57	7·32	9·13	9·02	5·50
	B. Kraków	Odj.	6·55	3·—	3·—	5·40	5·40
	D. Berno	„	12·8	4·—	4·—	4·36	—
—	Gänserndorf	Odj.	3·59	7·37	9·18	9·12	6·31
41	Oberweiden (przystanek)		—	7·46*	9·31	9·25	6·51
50	Marchegg (Restauracya)	Przyj.	4·19	7·56	9·43	9·37	7·11
			po poł.	rano	prz. pł.	w nocy	wiecz.
	Preszburg	Przyj.	5·11	9.09	10·57	10·57	8·20
	Tepla-Trencsin-Teplitz	„	—	11·55	6·43	3·18	—
	Budapeszt	„	9·12	1·44	5·37	5·57	—

† Pociąg Nr. 7 między **Wiedniem** a **Gänserndorf** prowadzi także wagony III kl.

F. Marchegg-Wiedeń.

Kilometry	STACYE		Pociąg kuryer. 8†, 1. 2. kl.	Pociąg kuryer. 514, 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 18, 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 20, 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 538/38, 2. 3. kl
	Budapeszt	Odj.	8·30	2·—	9·—	9·30	—
	Tepla-Trentschin-Teplitz	„	8·10	4·37	—	12 03	—
	Preszburg.	„	12·52	7·31	4·21	4·24	7·10
			po poł.	wiecz.	po poł.	rano	rano
—	Marchegg (Restauracya).	Odj.	1·07	7·45	5·—	4·56	7·57
10	Oberweiden (przystanek)		—	7 55*	5·13	5·09	8·17
19	Gänserndorf (Restauracya).	Przyj.	1·27	8·04	5·25	5·21	8·36
	A. Kraków	Przyj.	—	—	—	—	—
	A. Kraków	„	7·22	9·45	—	9·42	9·42
	C. Berno	„	4·53	5·17	10·40	10·39	—
—	Gänserndorf	Odj.	1·29	8·13 poc. osob. 14	5·36	5·31	8·46
32	Wagram		—	8·32	5·54	5·49	9·17
37	Süssenbrunn przystanek		—	8·41	6·03	5·58	9·30
45	Floridsdorf.		1·59	8·55	6·17	6·12	9·55
50	Wiedeń (Restauracya)	Przyj.	2·08	9·06	6·28	6·23	10·10
			po poł.	w nocy	wiecz.	rano	prz. p.

† Pociąg Nr 8 między **Gänserndorf** do **Wiednia** prowadzi także wagony III kl.

UWAGA.

* **oznacza, że pociągi na tych przystankach tylko wtedy stają, jeżeli podróżni wsiadać lub wysiadać mają.** — Czas do odjazdu i przyjazdu wskazany, oznaczony jest przez dotyczące koleje podług zegaru powyżej publikowanego. — Przez wzgląd na częste zmiany rozkładów jazdy kolei sąsiednich nie możemy brać odpowiedzialności za dalsze połączenia. — Zegar w **Pradze** opóźnia się względnie do zegarów: w **Wiedniu** o 8 min., w **Marchegg** o 10 min., w **Bernie** o 9 min., w **Ołomuńcu** o 11 min., w **Opawie** o 14 min., w **Oderbergu** o 16 min., w **Dziedzicach** o 18 min., w **Oświęcimie** o 19 min., w **Mysłowicach** o 18 min., w **Granicy** o 19 min. i w **Krakowie** o 22 min.; dalej w **Budapeszcie** o 18 min. i w **Warszawie** o 27 min. — Biletów powrotnych lub okrężnych o zniżonych cenach wolno tylko tym osobom do powrotu lub dalszej jazdy używać, które za temi biletami podróż rozpoczęły.

G. Lundenburg-Zellerndorf.

Kilometry	STACYE		Pociąg mięsz. 601 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 603 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 605 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 607 2. 3 kl.
	A. i C. Wiedeń	Odj.	8·—	8·30		6·45
	B. Przerów	„	4·55	3·15		4·55
	D. Berno	„	6·—	6·32		6·—
			prz. pł.	w nocy		prz. p.
—	Lundenburg (Restauracya)	Odj.	10·45	11·15		9·05
13	Feldsberg		11·33	12·01		9·48
18	Voitelsbrunn (strażnik Nr. 63 f.)		11·47	12·16		10·02
24	Nikolsburg		12·09	12·50		10·19
30	Bratelsbrunn (strażnik Nr. 72 f.)		12·25	1·08		prz. p.
35	Neusiedl-Dürnholz (Restauracya)	Przyj.	12·39	1·24		Przyj.
				w nocy		
	J. Grussbach-Schönau	Przyj.	1·48			
	K. Grussbach-Schönau	Odj.	11·45			
					rano	
—	Neusiedl-Dürnholz		1·45		5·35	
51	Laa		2·42		6·28	
58	Pernhofen-Wulzeshofen		3·16		6·59	
61	Zwingendorf (strażnik Nr. 93 f.)		3·29		7·12	
66	Kadolz-Mailberg		3·54		7·33	
71	Hadres-Markersdorf (przystanek)		4·12		7·51	
76	Haugsdorf		4·44		8·19	
79	Pernersdorf-Pfaffendorf (przystanek)		4·59		8·34	
84	Zellerndorf (Restauracya)	Przyj.	5·15		8·50	
			po poł.		rano	
	Znaim	Przyj.			10·08	
	Wiedeń Ö. M. W. B.	„	9·08			
	Sigmundsherberg-Horn	„	10·19		10·19	

H. Zellerndorf-Lundenburg.

Kilometry	STACYE		Pociąg mięsz. 602 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 604 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 606 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 608 2. 3 kl.
	Znaim	Odj.	—		5·53	
	Wiedeń Ö. N. W. B.	„	7·10			
	Sigmundsherberg-Horn	„	7·56		5·42	
			prz. p.		wiecz.	
—	Zellerndorf (Restauracya)	Odj.	9·35		7·—	
5	Pernersdorf-Pfaffendorf (przystanek)		9·51		7·17	
9	Haugsdorf		10·13		7·41	
14	Hadres-Markersdorf (przystanek)		10·31		8·—	
19	Kadolz-Mailberg		10·53		8·22	
23	Zwingendorf (strażnik Nr. 93 f.)		11·10		8·39	
27	Pernhofen-Wulzeshofen		11·29		8·58	
34	Laa		11·58		9·28	
50	Neusiedl-Dürnholz (restauracya)	Przyj.	12·47		10·15	
					w nocy	
	J. Grussbach-Schönau	Przyj.	1·48			
	K. Grussbach-Schönau	Odj.	11·45			
				rano		
	Neusiedl Dürnholz	Odj.	1·12	3·15		
55	Bratelsbrunn (strażnik Nr. 72 f.)		1·27	3·30		prz. p.
60	Nikolsburg		2·02	4·05		11·01
67	Voitelsbrunn (strażnik Nr. 63 f.)		2·20	4·23		11·19
71	Feldsberg		2·43	4·43		11·47
84	Lundenburg (Restauracya)	Przyj.	3·17	5·17		12·21
			po poł.	rano		po poł.
	B. i D. Wiedeń	Przyj.	7·18	8·10		3·05
	A. Przerów	„	9·16	11·31		2·48
	C. Berno	„	4·53	9·01		

J. Neusiedl-Dürnholz-Grussbach-Schönau.

Kilom.	STACYE	Poc. mięsz. 651 1, 2, 3 kl.
		po południu
—	Neusiedl-Dürnholz (Rest.) Odj.	1·20
9	Grussbach-Schönau (Res.) Przyj.	1·48
		po południu
	Berno	4·50

K. Grussbach-Schönau-Neusiedl-Dürnholz.

Kilom.	STACYE	Poc. mięsz. 652 1, 2, 3 kl.
		przed połud.
—	Grussbach-Schönau (Res.) Odj.	11·45
9	Neusiedl-Dürnholz (Rest.) Przyj.	12·13
		po południu

L. Przerów-Ołomuniec.

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 809 1, 2, 3, kl.	Pociąg osob. 811 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 823 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 825 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 827 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 829 1, 2, 3, kl.
	A. Wiedeń	Odj.	—	—	—	—	—	—
	A. Wiedeń	„	11·—	2·25	2·25	10·—	8·30	8·—
	B. Kraków	„	5·40	—	—	5·—	—	5·40
	B. Kraków	„	6·55	3·—	9·30	—	—	6·55
	V. Berno	„	11·18	5·40	—	10·55	—	—
			po poł.	w nocy	w nocy	prz. pł.	rano	po poł.
—	Przerów (Rest.)	Odj.	2·55	10·54	9·30	6·10	2·26	1·51
6	Roketnitz (st. N. 128 d.)		—	—	9·42*	6·22*	2·38*	2·03*
10	Brodek		3·10	11·09	9·55	6·33	2·48	2·13
16	Grügau (str. Nr. 136 d.)		—	—	10·09*	6·50	3·02*	2·30
23	Ołomuniec (Rest.)	Przyj.	3·29	11·28	10·23	7·05	3·16	2·45
			po poł.	w nocy	w nocy	rano	rano	po poł.
	Y. Sternberg	Przyj.	4·21	12·23	12·23	—	4·43	4·21
	Z. Nezamislitz	„	6·19	—	—	—	6·50	6·19
	Jägerndorf	„	7·29	—	—	12·44	7·19	7·29
	Czellechowitz	„	5·53	—	—	—	7·21	5·53
	Praga	„	9·40	6·45	—	3·26	—	9·40
	Teplitz	„	4·54	11·55	—	8·19	—	4·54
	Karlsbad	„	4·33	3·37	—	8·12	—	4·33
	Franzensbad	„	6·34	5·39	—	—	—	6·34
	Eger	„	6·30	5·—	—	9·35	—	6·30
	Marienbad	„	8·02	9·47	—	—	—	8·02

M. Ołomuniec-Przerów.

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 810 1, 2, 3, kl.	Pociąg osob. 812 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 824 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 826 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 828 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 830 1, 2, 3, kl.
	Marienbad	Odj.	8·05	—	—	—	—	—
	Eger	„	9·10	—	5·15	—	5·15	—
	Franzensbad	„	9·—	—	—	—	—	—
	Karlsbad	„	11·15	—	6·45	—	6·45	—
	Teplitz	„	11·46	—	8·03	—	—	—
	Praga	„	7·15	—	11·30	—	1·20	—
	Jägerndorf	„	—	3·05	—	—	—	7·28
	Czellechowitz	„	—	—	4·18	—	—	8·59
	Z. Sternberg	„	—	8·45	—	—	—	10·41
	Y. Nezamislitz	„	—	—	—	—	8·50	8·36
			po poł.	w nocy	wiecz.	w nocy	rano	prz. p.
—	Ołomuniec (Rest.)	Odj.	1·16	9·35	6·55	3·52	12·42	11·27
8	Grügau (st. N. 136 d.)		—	—	7·06	4·06*	—	11·41*
14	Brodek		1·36	9·56	7·25	4·21	1·06	11·56
18	Roketnitz (st. N. 128a)		—	—	7·35*	4·30*	—	12·5*
23	Przerów (Rest.)	Przyj.	1·50	10·10	7·47	4·42	1·23	12·17
			po poł.	w nocy	wiecz.	rano	w nocy	po poł.
	A. Kraków	Przyj.	8·30	—	—	—	—	8·30
	A. Kraków	„	9·42	7·22	7·22	5·27	9·45	9·42
	B. Wiedeń	„	7·18	5·10	4·12	12·05	—	7·18
	W. Berno	„	—	3·18	—	9·30	—	3·58

N. Schönbrunn-Opawa

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 909 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 923 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 925 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 927 1, 2, 3, kl.
	A. Wiedeń	Odj.	8·—	8·30	10·—	—
	A. Wiedeń	„	11·—	—	—	—
	B. Kraków	„	9·30	—	5·40	3·—
	B. Kraków	„	—	—	6·55	—
			rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.
—	Schönbrunn (Restauracya)	Odj.	4·46	4·23	11·28	8·52
8	Dielhau (przystanek)		4·58	4·50	11·40	9· 9
15	Freiheitau		5·10	5·09	12·1	9·29
21	Oppahof-Stettin (przystanek)		5·20	5·24	12·16	9·44
24	Komoran (przystanek)		5·26	5·34	12·26	9·54
29	Opawa (Restauracya)	Przyj.	5·33	5·45	12·37	10·5
						w nocy
	Jägerndorf	Odj.	7·28	7·18	2·22	—

O. Opawa-Schönbrunn.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 912 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 924 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 926 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 928 1, 1 3, kl.
	Jägerndorf	Odj.	—	1·14	7·45	7·31
			wiecz.	po poł.	w nocy	prz. pł
—	Opawa (Restauracya)	Odj.	7·14	2·52	11·16	9·—
5	Komoran (przystanek)		7·22	3· 5	11·28	9·10
9	Oppahof-Stettin (przystanek)		7·28	3·16	11·38	9·18
15	Freiheitau		7·39	3·35	11·56	9·34
21	Dielhau (przystanek)		7·50	3·51	12·11	9·47
29	Schönbrunn (Restauracya)	Przyj.	8· 1	4· 7	12·27	10· 1
			wiecz.	po poł.	w nocy	prz. pł.
	A. Kraków	Przyj.	—	8·30	—	—
	A. Kraków		—	9·42	7·22	5·27
	B. Wiedeń		5·10	4·12	12· 5	4·20
	B. Wiedeń		—	—	—	7·18

P. Dziedzice-Żywiec-Zabłocie.

Kilom.	STACYE		Pociąg mięsz. 1023 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1025 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1027 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1029 1, 1, 3, kl.
	A. Wiedeń	Odj.	8·30	10·—	8·30	8·—i11·—
	B. Kraków		—	9·30	5·40	3·—
	B. Kraków		—	—	6·55	—
	Wrocław		—	6·18	—	10·20
	Pszczyna Pless		5·53	1·12	8· 8	5·41
			rano	po poł.	wiecz.	wiecz.
—	Dziedzice (Restauracya)	Odj.	7·11	1·50	9· 5	7·15
12	Bielsko-Biała (Restauracya)	Przyj.	7·39	2·18	9·27	7·43
		Odj.	rano	2·36	9·32	8· 1
25	Łodygowice (strażnik Nr 259 g.)		—	3·13	10· 2	8·38
33	Żywiec-Zabłocie (Restauracya)	Przyj.	—	3·30	10·17	8·55
				po poł.	prz. p.	w nocy
	Nowy Sącz			—	4·47	5 11
	Zwardoń			6·24	—	—

Q. Żywiec-Zabłocie-Dziedzice.

Kilom.	STACYE		Pociąg mięsz. 1024 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1026 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1028 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1030 1, 2, 3, kl.
	Nowy Sącz	Odj.	—	—	—	9·42
	Zwardoń		8·50	—	—	—
			prz. pł.		rano	po poł.
—	Żywiec-Zabłocie (Restauracya)		11·28	—	5·—	4·14
7	Łodygowice (strażnik Nr 259 g.)		11·47	—	5·19	4·32
21	Bielsko-Biała (Restauracya)	Przyj.	12·19	—	5·51	5· 3
		Odj.	12·37	7·40	6· 8	5· 8
33	Dziedzice (Restauracya)	Przyj.	1· 2	8· 5	6·33	5·30
	A. Kraków	Przyj.	—	—	—	8·30
	A. Kraków		5·27	—	9·45	9·42
	B. Wiedeń		4·12	4·20	4·20	5·10
	B. Wiedeń		—	7·18	7·18	—
	Pszczyna Pless		2·55	10·25	7·30	8·—
	Wrocław		10·20	—	2·34	—

R. Trzebinia-Mysłowice

Kilom.	STACYE		Pociąg posp. 1101 1, 2, 3 kl.	Pociąg mięsz. 1123 1, 2, 3 kl.	Pociąg mięsz. 1171 2, 3 kl.
	A. Wiedeń	Odj.	—	8·30	
	A. Wiedeń		11·—	—	
	B. Kraków		5·—	6·55i7·55	
			wiecz.	prz. pł.	
—	Trzebinia (Restauracya)		7·53	9·51	
12	Cieszkowice (Przystanek)		8·15	10·18	
16	Szczakowa (Restauracya)	Przyj.	8·24	10·30	
			wiecz.		rano
—	Szczakowa	Odj.	—	10·55	6·30
29	Mysłowice (Restauracya)	Przyj.	—	11·24	7· 5
				prz. pł.	rano
	Katowice		—	1· 7	
	Wrocław		—	6·10	

S. Mysłowice-Trzebinia

Kilom.	STACYE		Pociąg mięsz. 1172 2, 3 kl.	Pociąg posp. 1102 1, 2, 3 kl.	Pociąg mięsz. 1124 1, 2, 3 kl.	Pociąg mięsz. 1126 1, 2, 3 kl.
	Wrocław	Odj.		—	6·40	—
	Katowice			—	11·17	—
			rano		prz. pl.	
—	Mysłowice (Restauracya)		7·54	—	12·15	—
13	Szczakowa (Restauracya)	Przyj.	8·29	—	12·38	—
			rano	rano		po poł.
—	Szczakowa (Restauracya)	Odj.		6·47	1· 3	3·17
18	Cięszkowice (Przystanek)			6·58	1·15	3·29
29	Trzebinia (Restauracya)	Przyj.		7·18	1·39	3·52
				rano	po poł.	po poł.
	A. Kraków			9·45	3·15	5·27
	B. Wiedeń			4·20	—	5·10

T. Szczakowa-Granica.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1111 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1113 1, 2, 3 kl.
	A: Wiedeń	Odj.	11·—	8·30
	A. Wiedeń	„	—	—
	B. Kraków	„	5·—	6·55i7·55
			wiecz.	prz. p.
—	Szczakowa (Restauracya)	Odj.	8·48	11·20
3	Granica (Restauracya)	Przyj.	8·53	11·25
			wiecz.	prz. p.
	Warszawa	Przyj.	6·15	9·50
	St. Petersburg	„	5·55	10·20
	Moskwa	„	8·—	—

U. Granica-Szczakowa.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1112 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1114 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1116 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1118 1, 2, 3 kl.
	Moskwa	Odj.	—	—	10·—	—
	St. Petersburg	„	—	—	1·30	5·40
	Warszawa		—	—	9·15	6·—
			w nocy	po poł.	rano	po poł.
—	Granica (Restauracya)	Odj.	9·30	12·05	6·02	2·49
3	Szczakowa (Restauracya)	Przyj.	9·35	12·10	6·07	2·54
			w nocy	po poł.	rano	po poł.
	A. Kraków	Przyj.	—	3·15	9·45	5·27
	B. Wiedeń	„	—	—	4·20	5·10

Kolej pół. Morawsko-Szląska.

V. Berno-Przerów.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1213 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1215 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1223 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1225 1. 2. 3 kl.
	C. Wiedeń (K. P. C. F)	Odj.	6.45	6·20	10·—	2·10
	Grussbach	„	9.28	8·45	—	2·20
			prz. pł.	w nocy	rano	po poł.
—	Berno (Restauracya)	Odj.	11·18	10·55	6·12	5·40
7	Nennowitz (przystanek)	„	11·28	11·5*	6·24	5·55
9	Chirlitz-Turas	„	11·35	11·12	6·32	6· 5
16	Sokolnitz	„	11·46	11·23	6·46	6·21
25	Austerlitz-Krzenowitz	„	12· 1	11·38	7· 5	6·43
33	Rausnitz-Slawikowitz	„	12·14	11·52	7·22	7· 3
41	Lultsch (przystanek)	„	12·28	12· 6	7·39	7·24
47	Wischau	„	12·40	12·18	7·57	7·49
56	Eywanowitz	„	12·53	12·31	8.13	8·10
63	Nezamislitz (Restauracya)	Przyj.	1. 3	12·41	8·26	8·25
	Y. Ołomuniec	„	3·34	6.46	10·40	10·34
	Z. Ołomuniec	Odj,	11·40	10·35	5.—	4·20
—	Nezamislitz	Odj.	1·13	12·48	8·50	8·40
67	Niemtschitz (strażnik Nr. 58 a)	„	1·20*	12·55*	9·01	8·52
74	Kojetein	„	1·30	1· 6	9·29	9·14
79	Chropin	„	1·40	1.15	9·50	9·29
85	Weżek-Bochor (strażnik Nr 73 a.)	„	—	—	10· 3	—
90	Przerów (Restauracya)	Przyj.	1·56	1·31	10·15	9·54
			po poł.	w nocy	prz. pł.	w nocy
	A. Kraków	Przyj.	8·30	9·45	—	7·22
	A. Kraków	„	9·42	—	—	—
	B. Wiedeń	„	7·18	—	4·20	5·10
	L. Ołomuniec	„	3·29	3·16	—	11·28

W. Przyrów-Berno.

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 1214 1. 2. 3 kl.	Pociąg osoc. 1216 1. 2. 3 cl.	Pociąg mięsz. 1224 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1226 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1228 1. 2. 3 kl-
	A. Wiedeń	Odj.	8·—	4·45	10·—	11·—	
	B. Kraków		5·40	—	—	—	
	B. Kraków		6·55	3·—	5·—	—	
	M. Ołomuniec		11·27	9·35	3·52	—	
			po poł.	wnocy	rano	po poł.	
—	Przerów (Restauracya)	Odj.	1·24	12·—	6·—	4·35	
6	Weżek-Bochor (str. Nr 73 a.)		—	—	—	4·49	
12	Chropin		1·41	12·17	6·23	5·11	
17	Kojetein		1·50	12·28	6·36	5·39	
24	Niemtschitz (str. Nr 58 a.)		2·—*	12·39	6·50	5·57	
28	Nezamislitz (Restauracya)	Przyj.	2· 7	12·47	7·—	6· 9	
	Y. Ołomuniec	Przyj.	3·34	6·46	10·40	10·34	
	Z. Ołomuniec	Odj.	11·40	10·35	5·—	4·20	
—	Nezamislitz	Odj.	2·14	12·57	7·12	6·35	
35	Eywanowitz		2·25	1·12	7·27	6·54	rano
43	Wischau		2·40	1·38	7·52	7·40	3·14
50	Lultsch (przystanek)		2·52	1·53	8· 7	8·—	3·34
58	Rausnitz-Slawikowitz		3· 6	2· 9	8·24	8·21	3·59
66	Austerlitz-Krzenowitz		3·19	2·26	8·40	8·45	4·29
75	Sokolnitz		3·32	2·42	8·56	9. 8	5·58
81	Chirlitz-Turas		3·44	3·58	9 11	9·29	5·19
84	Nennowitz (przystanek)		3·49*	3· 6	9·19	9·40	3·29
90	Berno (Restauracya)	Przyj.	3·58	3·18	9·30	9·55	5·45
			po poł.	rano	prz. pł.	w nocy	rano
	D. Wiedeń (K. P. C. F.)	Przyj.	9· 6	8·10	3· 5	5.10	12· 5
	Grussbach		5·25	5·59	—	—	—

Y. Nezamislitz-Sternberg.

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 1313 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1323 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1325 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1327 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1329 1. 2. 3 kl.
	V. Berno	Odj.	11·18	6·12	5·40	10 55	
	W. Przerów		1·24	6·—	4·35	12·—	
			po poł.	rano	wiecz.	w nocy	
—	Nezamislitz (Restauracya)	Odj.	2·23	8·36	8·50	1·35	
10	Czelczic (str. Nr. 62)		2·38*	8·59	9·11	1.58	
14	Bedihost		2·47	9·14	9·22	2·13	
19	Prossnitz		3· 2	9·46	9·49	5·49	
27	Wrbatek		3·13	10· 8	10· 5	6·14	
31	Blatze (str. Nr 79)		—	10·19*	—	6·25*	
35	Nimlau (strażnik Nr 82)		—	10·28*	10·22*	6·34*	
40	Ołomuniec (Restauracya)	Przyj.	3·34	10·40	10·34	6·46	
						rano	
	M. Przerów	Przyj.	—	12·17	1·23	—	
	Praga		9·40	—	6·45	3·26	
	Jägerndorf		7·29	—	—	12·44	
	Czellechowitz		5·53	1·31	—	—	
	Czellechowitz	Odj.	—	8·59	—		—
	Jägerndorf		—	7·28	3· 5		—
	Praga		7·15	—	—		—
	L. Przerów		2·55	—	10·54		2·26
							rano
	Ołomuniec	Odj.	3·52	11·35	11·45		4· 5
—	Boniowitz (przystanek)		4· 8	11·58	12· 6		4·26
48	Sternberg (Restauracya)	Przyj.	4·21	12·17	12·23		4·43
54			po poł.	po poł.	w nocy		rano
	M. Schönberg	Przyj.	6·24	2·35	—		6·55
	Zöptau		7· 1	—	—		7·21
	Grulich		9· 5	—	—		9·48

Z. Sternberg-Nezamislitz.

Kilometry	STACYE.		Pociąg osob. 1314 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1324 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1326 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1328 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1330 1· 2. 3 kl.
	Grulich	Odj.	6·15		—	4·10	—
	Zöptau		8· 9		—	3·11	—
	M. Schönberg		8·40		12·19	6·25	—
			prz. pł.		po poł.	wiecz.	rano
—	Sternberg (Restauracya)	Odj.	10·41		2·35	8·45	6·—
7	Boniowitz (przystanek)		10·53		2·55	9· 2	6·17
15	Ołomuniec (Restauracya)	Przyj.	11· 6		3·17	9·20	6·35
							rano
	M. Przerów	Przyj.	12·17		—	10·10	—
	Praga		—		9·40	6·45	3·26
	Jägerndorf		—		7·29	—	12·44
	Czellechowitz		1·31		5·53	—	—
	Czellechowitz	Odj.	8·59	—	—	—	
	Jägerndorf		7·28	—	—	3· 5	
	Praga		—	—	7·15	—	
	L. Przerów		—	2·26	2·55	9:30	
				rano			
—	Ołomuniec	Odj.	11·40	5·—	4·20	10·35	
20	Nimlau (strażnik Nr 82)		—	5·11*	4·31*	10·47*	
24	Blatze (strażnik Nr 79)		—	5·19*	4·39*	—	
28	Wrbatek		12· 2	5·33	4·55	11· 8	
36	Prossnitz		12·18	6· 3	5·31	11·44	
40	Bedihost		12·29	6 19	5·48	12·—	
45	Czelczic (strażnik Nr 62)		12·38*	6·30	5·59	12·10*	
54	Nezamislitz (Restauracya)	Przyj.	12·54	6·50	6·19	12·30	
			po poł.	rano	wiecz.	w nocy	
	V. Przerów	Przyj.	1·56	10·15	9·54	1·31	
	W. Berno		3·58	9·30	9·55	3·18	

Kolej Ostrawsko-Frydlanska.

a. M.-Ostrawa-Frydland.

Kilometry	STACYE		Pociąg mięsz. 1601 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1603 1 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1667 1, 2, 3. kl.
	A. Wiedeń	Odj.	8·30	8·—	—
	A. Wiedeń		11·—	11·—	10·—
	B. Kraków		5·—	9·30	5·40
	B. Kraków		—	—	6·55
			rano	po poł.	prz. pł.
—	M. Ostrawa (Restauracya)	Odj.	5·—	4·54	11·16
4	Ostrawa-Witkowice		5·21	5· 4	11·37
8	Kunzendorf		5·41	5·16	11·56
11	Rattinau		5·55	5·23	12·10
15	Paskau		6·10	5·32	12·23
20	Lipina-Karlshütte		6·31	5·46	12·46
23	Frydek-Mistek		6·50	5·56	1· 2
26	Baschka		7· 3	6· 5	†1·13
34	Frydland	Przyj.	7·23	6·18	†1·33
			rano	wiecz.	po poł.

† Pociąg Nr 1667 z **Frydku do Frydlandu** kursuje tylko we czwartek i w niedz.

b. Frydland-M.Ostrawa.

Kilometry	STACYE		Pociąg mięsz. 1602 1, 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1604 1, 1, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1668 1. 2. 3. kl.
			rano	wiecz.	po poł.
—	Frydland	Odj.	7·55	6·33	†1·56
8	Baschka		8·17	6·47	†2·16
12	Frydek-Mistek		8·37	6·58	2·31
14	Lipina-Karlshütte		8·56	7· 9	2·45
19	Paskau		9·12	7·20	2·59
23	Rattinau		9 30	7·29	3·16
26	Kunzendorf		9 44	7·36	3·27
31	Ostrawa-Witkowice		10· 3	7·48	3·44
34	M.-Ostrawa (Restauracya)	Przyj.	10·12	7·55	3·53
			prz pł.	wiecz.	po poł.
	A. Kraków	Przyj.	—	—	8·30
	A. Kraków		5·27	—	9·42
	B. Wiedeń		4·20	5·10	4·12
	B. Wiedeń		7·18	—	—

† Pociąg Nr 1668 z **Frydlandu do Frydka** kursuje tylko we czwartek i w niedz.

Wagony do spania, coupé z łóżkami i miejsca do spania. Wagony do spania kurssują: pomiędzy Wiedniem i Warszawą przez Granicę przy pociągaeh pospiesznych Nr. 1 i 2. Coupé z łóżkami i miejsca do spania urządzone są przy wszystkich pociągach osobowych i pospicsznych, wiodących wagony I. klasy. Za użycie wagonu do spania, coupé z łóżkami i miejsc do spania, należy jeszcze opłacić oprócz biletu I. klasy, pewną stale obliczoną należność.

Kurs wprost przejeżdżających wagonów: Między **Wiedniem** i **Brodami** jak również **Wiedniem** i **Podwołoczyskami** przez **Kraków** przy **pociągach pospiesznych** Nr **1** i **2.** — **Wiedniem** a **Granicą** przy **pociągach osobowych** Nr **11** i **12.** — **Wiedniem** i **Berlinem** przez **Oderberg** przy **pociągach pospiesznych** Nr **1** i **2** i **pociągach osobowych** Nr **11** i **12.** — **Wiedniem, Dreznem** i **Berlinem** przez **Lundenburg** i **Berno** przy **pociągach kuryerskich** Nr **5** i **6.** — **Wiedniem-Budapesztem** przez **Gänserndorf** i **Wiedniem-Pragą** przez **Lundenburg** i **Berno** przy wszystkich **pociągach kuryerskich** i **osobowych.** — **Przerowem-Ołomuńcem-Pragą-Karlsbadem** i **Eger** przy **pociągach osobowych** Nr **809** i **810** (od 15-go Maja do 30-go Września) — **Krakowem-Pragą** przez **Ołomuniec** przy **pociągach osobowych** Nr **11** i **12** (od dnia 15-go Maja do 15-go Grudnia). — **Przerowem-Grulich przez Sternberg** przy **pociągach** Nr **829/1313** i **1314/30.** — **Ołomuńcem-Grulich** przez **Sternberg** przy **pociągach** Nr **1329** i **1328.**

Dla dogodności podróżnych zostały w następnych miejscach urządzone kasy dla sprzedaży biletów i odbioru pakunków do większych stacyj kolei Północnej i sąsiednich kolei, jakoteż do niektórych wielkich stacyj w Niemczech, Rosyi i Rumunii, jakoto: **w biórze „Internationale Schlafwagen-Gesellschaft“ w Wiedniu, Kärntnerring Nr 15, w biórze „Allgemeine österreichische Transport-Gesellschaft“ w Wiedniu, I., Krugerstrasse Nr. 17, wreszcie w „Schrökl's Reise-Bureau“ w Wiedniu, Kolowratring Nr 9.**

(190-1)

(549)

Za duszę ś. p.

Zygmunta Przeorskiego

odprawione będą
w kościele św. Barbary
w piątek dnia 20 lutego b. r.
jako w rocznicę śmierci
o godz. 9 zrana,

Msze święte

na które pozostała wdowa Znajomych i pobożną Publiczność zaprasza.

Kucharski pomocnik,

16 lat liczący, ukończywszy 2-letnią praktykę przy dobrym kucharzu, poszukuje pomieszczenia. Adres: **S. F.** u pani Ropskiej, Targowica, **Nowy Sącz.** (548)

Zastępca Prezesa Rady Nadzorczej
Towarzystwa Zaliczkowego
w Krzeszowicach

zawiadamia Członków tegoż Towarzystwa, że **dnia 9go marca 1885 r.** o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w Krzeszowicach, w sali nad oberżą

siódme zwyczajne

Ogólne Zgromadzenie

Porządek dzienny:

1) Wysłuchanie sprawozdania Dyrekcyi i Rady Nadzorczej z czynności za rok ubiegły do dnia 31 grudnia 1884 r.; zatwierdzenie Bilansu za tenże czas, i wydanie Dyrekcyi absolutoryum.
2) Wysłuchanie powodów, dla których uchwalona budowa własnego budynku na pomieszczenie Biura Dyrekcyi Towarzystwa Zaliczkowego nie przyszła do skutku.
3) Wylosowanie i wybór 3 Członków i jednego Zastępcy Rady Nadzorczej. (507)
4) Wybór pierwszego Dyrektora.

Okrąglaków jaworow. kupują wszelką ilość **Paweł Brüggemann i Sp. fabryka sztyftów drewnianych w Habelschwerdt** w Szląsku Pr. (447 3-3)



Kto sobie kupi taki nowo wynaleziony Weyla stołek kąpielowy do ogrzania, może się codziennie bez trudu i niedogodności w ciepłej wodzie, ogrzanej do 30 stopni, kąpać. Do kąpieli potrzeba tylko 5 konewek wody i za 5 ct. węgli. Obszerne illustr. cenniki darmo i opłatnie. L. Weyl, posiadacz c. k. przywileju w Wiedniu, Wallfischgasse 8. Wanny kąpielowe, klozety, przyrządy natryskowe, lodownie. (245-30-30)

Fettsucht, Gicht u. Rheumatismus.
2. przerob. wydanie.

Księgarnia **Haber & Lahme** w Wiedniu I., Herreng. 6. Wyleczenie **otyłości, gośćca i reumatyzmu** (ściśle naturalnie dla chorych do zastosowania bez żadnego lekarstwa,) **2. wydanie.** Cena 1 złr. — opłatnie pocztą 1 złr. 10 ct. Uwaga. Dziełka lecznicze dla chorych. (82-8-10)

MĘZKIE osłabienie,

mianowicie wywołane przez **niszczące następstwa tajnych grzechów młodzieńczych i wyuzdań, pewnie i trwale** usunąć, wykazuje **jedynie** już w **wielu wydaniach rozszerzona książka z rycinami:**

Dr RETAU's SELBSTBEWAHRUNG
Wydanie polskie: Cena 1 złr.
Wydanie niemieckie: Cena 2 złr.

Tysiące osób znalazło w niej **objaśnienie swych cierpień,** a przez używanie poleconego w książce sposobu leczenia, odzyskało napowrót swe **zdrowie.** Za nadesłaniem opłatnem należytości nastąpi opłatna przesyłka w kopercie przez **Verlags-Magazin Br. Bierey w Lipsku,** Neumarkt Nr. 17.
W Krakowie do nabycia **w księgarni J. M. Himmelblaua.** (71-7-15)



CHOROBY ZARAŹLIWE

Niedawne lub zadawnione, skrofuły, choroby skórne (liszaje, wyrzuty, strupy, trąd) i inne cierpienia naskórne, spowodowane zanieczyszczeniem i zepsuciem krwi. Wrzody, gruczoły, reumatyzm, rany, wrzody w ustach i w gardle, nabrzmienia, narośle na kości, strum, niemoc i drugorzędne i trzeciorzędne peryody syfilisu nabytego lub dziedzicznego.
Leczenie niezawodne i radykalne chorób najbardziej zastarzałych i najuporczywszych, nieustępujących przed żadną metodą lekarską, leczą się przez użycie.

BISCUITS du Dr OLLIVIER

Jedyne potwierdzone przez Akademję Medyczną w Paryżu
Jedyne upoważnione przez rząd francuski.
Jedyne, jakich używają w szpitalach Paryzkich.

24,000 FRANKÓW NAGRODY NARODOWEJ

Lekarstwo to, bardzo przyjemne w smaku, zalecane od lat przeszło 60 przez najznakomitszych lekarzy, jako najskuteczniejszy znany dotąd środek przeczyszczający krew, jest jedynem w całym świecie, jakie otrzymało wyżej wymienione tytuły i oznaki honorowe, co dowodzi jego znakomitej skuteczności.
Pod dobroczynnym wpływem tych biszkoptów apetyt powraca, funkcye żywotne przychodzą do normalnego stanu, a po kilku tygodniach leczenia chorzy spostrzegają, że wszystkie przypadłości chorobliwe nikną i zdrowie, choćby najmocniej podkopane przez zepsucie i zanieczyszczenie krwi, przychodzi do normalnego stanu.

Skład główny: 62, RUE DE RIVOLI, *w Paryżu.*

Dostać można we LWOWIE w aptece p. K. Mikolascha; w KRAKOWIE w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (440-2-)

Lokaj w poważniejszym wieku, z chlubnemi świadectwami znaczniejszych domów, poszukuje miejsca. Listowne zgłoszenia przyjmuje Zakład introligatorski p. *Karola Wójcika*, plac Maryacki, Nr. 8, w Krakowie. (503-1-3)

Restauracya w hotelu pod Różą

posiada wielki zapas **bulionu** własnego wyrobu i takowy sprzedaje po 4 złr. kilo. — Przesyłką pocztową najmniej $2^1/_2$ kilo. (266-10-12)

F. Turliński, restaurator.

Cierpiących na płuca, piersi, szyję i astmę (449-2-10)

zwraca się uwagę na broszurę **„Über die Heilwirkug und Anwendung der Pflanze „Homeriana"**, która zawiera wyczerpujące przedstawienie skutków leczniczych, stwierdzonych ze strony urzędowej i lekarskiej. Do nabycia bezpłatnie u wynalazcy i fabrykanta rośliny „Homeriana" Pawła Homero w Tryeście (w Austryi). Roślinę Homeriana można sprowadzić **prawdziwą** tylko przez niego.

Słynne **brzytwy** szwajcarskie
Jaquee Lecoultra w Sentier.

1 brzytwa z 1 ostrzem 2 zł., z 1 ostrzem w pudełku zł. 2·50, z 2 ostrzami zł. 3·75, z 3 ostrz. zł. 4·50, z 4 ostrz. zł. 5, z 5 ostrz. zł. 5·50, z 6 ostrz. zł. 6, z 7 ostrz. zł. 6·50 1 pasek wraz z pastą od zł. 1·60 do zł. 2·50. Pendzle i mydła do golenia od 35 c. do 1·20. Jedyny skład *oryginalnych* w Magaz. broni **J. F. Demmera w Krakowie.** [189-44-]

Thé Purgatif-Chambard

ZIÓŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE
Pana **CHAMBARD** w Paryżu



W skład których wchodzą wyłącznie rosliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy. Osoby, bez różnicy płci i wieku, mogą go zażywać bez oderwania się od zajęć. Użycie ich oswobadza od *zaflegmienia* i *żółci*, które się od czasu do czasu skupiają w żołądku; utrzymują one stolec wolny, podniecają funkcye trawienia i cyrkulacyę krwi ułatwiają. Własności te sprawiają, że użycie ich skutkuje pomyślnie przeciw: *zawrotom głowy, migrenom, mdłościom, biciu serca, niestrawnościom, zatwardzeniom i wszelkim dolegliwościom, pochodzącym z zaflegmienia kiszek lub żołądka.*
W KRAKOWIE: w aptekach pp. TRAUCZYŃSKIEGO, REDYKA i WISZNIEWSKIEGO.

(29-3-)

WYROBY GUMOWE

tylko **prawdziwe paryskie,** tuzin złr. 1, 1·50, 2, 2·50, 3, 3·50, 4, najlepsze 4·50 i 5 złr., również inne szczególności. Katalog darmo i opłatnie. Próbki 1 złr. Rozsyłka najpunktualniejsza (także za zaliczką) **C. Weisz junior w Wiedniu, III., Löwengasse 28.** (448-2-6)

SOLITER wyleczenie niezawodne w *dwóch godzinach* przez użycie *Globules Secretana* apt. uwień. nagrodą. Środek *nieomylny*, przyjęty w szpitalach Paryzkich. *Globules Secretan* usuwają wszelkiego gatunku robaki u ludzi i zwierząt domowych.

UWAGA. *Znakomite powodzenie* Globules Secretan *dało powód do licznych podrabiań, których chorzy starannie unikać powinni.*

We Lwowie w aptece P. Mikolascha, w Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego i Redyka.

(34-6-)

Służący bezdzietny, żonaty, wolny od wojskowości, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami i osobistem poleceniem osób poważnych i wiarygodnych, poszukuje stałej posady, najchętniej na wsi, od 11go kwietnia r. b. Łaskawe zapytania uprasza się adresować pod lit. **A. B. L.** przez Oświęcim, poste restante **Kenty** (w Galicyi). (502 3 10)

3 wydanie (nowe)

w księg. **Huber & Lahme w Wiedniu I. Herrengasse 6. Handbuch für Nervenkranke,** ściśle naturalnie (bez żadnego lekarstwa) 3 wydanie, cena 1 złr. pocztą 1 złr. 10 ct.
UWAGA: Doskonałe dzieło o leczeniu. (87-6-20)

Polska Spółka handlowa
w Hamburgu,

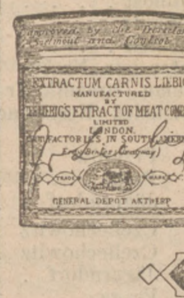
rozsyła opłatnie w woreczkach po 5 kilo brutto **kawę:**

Mokkę arabską	5 kilo złr.	7·40
Jawę złotą Menado	„ „	6·10
Ceylon perłową	„ „	5·80
Ceylon plantacyjną	„ „	5·30
Cuba	„ „	5·10
Santos	„ „	4·30
Mokkę afrykańską	„ „	3·90

Herbatę w paczkach po 1 kilo — po 3 złr., 4 złr., 5 złr. i wyżej.
Cło od 5 kilo kawy wynosi 2 złr., od 1 kilo herbaty 1 złr., które kupujący na miejscu opłaca.
Próbki wysyłamy na żądanie za przesłaniem 10 ct. w markach pocztowych. (122-19-39)
Adres: *Polnische Handelsgesellschaft S. Dolkowski & Co., Hamburg, Valentinskamp 83.*

9 Medal złoty i dyplom honorowy.

LIEBIG Company's
EKSTRAKT MIĘSNY
z Fray-Bentos, Ameryka południowa.



Ekstrakt mięsny Liebiga daje przy drobnych dodatkach wyborny rosół i przy należytém użyciu takowego jest wielkiem zaoszczedzeniem w gospodarstwie domowem. Z jednego funta angielskiego, równającego się 454 gramom ekstraktu, zrobić można 190 porcyj silnego rosołu Przepis użycia dołącza się do każdego słoika.

Ekstrakt Liebiga.



TYLKO WTEDY JEST PRAWDZIWY
jeżeli się znajduje na etykiecie każdego słoika własnoręczny podpis wynalazcy
Justus v. Liebig farbą niebieską,
jak niżéj:
J. v. Liebig

9 Medal złoty i dyplom honorowy. 9 Medal złoty i dyplom honorowy. 9 Medal złoty i dyplom honorowy.

Dostać można w **Krakowie** w handlach pp. JULIUSZA GROSSEGO, J. WENTZLA, H. FRITSCHA, ST. FEINTUCHA i w aptece A. SIEDLECKIEGO — w **Tarnowie** u W. MÜLDNERA i SPÓŁKI. [572-1-8]

11 LOSÓW 10 złr.

Ciągnienie już jutro

KINCSEM LOSY po 1 złr. w. a.

GŁÓWNA WYGRANA
50,000 złr.
10,000 wygranych. (427-13-14)

Do nabycia w biurze loteryjnem węgier. dżokej-klubu w Budapeszcie, Hatvanergasse, w kasynie narodowem.

Do wynajęcia od 1 kwietnia:
w willi Knausa przy ulicy **Św. Sebastyana** Nr. 12

całe pierwsze piętro,

składające się z 5 pokoi i salonu z erkerem, przedpokoju, kuchni, spiżarni, werandy i t. d. (473-4-6)
Również na II. piętrze:
pracownia malarska
(2 ubikacye).
Bliższa wiadomość u właściciela na miejscu.

Tapety

z pierwszych fabryk krajowych i francuskich, stosowne szlaki, listwy złocone i drewniane, sufity *en relief*, otrzymał świeżo i poleca

największy skład tapet,

storów do okien, cerat na meble i stoły (115-125-)

Wilhelma Fenza
w Krakowie, Rynek 9.

Podejmuje się tapetowania mieszkań. Próby na żądanie *franco*.

E. Silberstein
w Krakowie, w Sukiennicach L. 23,
w handlu M. Herza,
przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia do wszystkich dzienników i czasopism krajowych i zagranicznych, politycznych, naukowych, fachowych, illustrowanych i t. p. **po cenach ściśle oryginalnych.** (497-3-)

Sąd powiatowy w Wojniczu

poszukuje rutynowanego **dyetaryusza** z pismem szybkiem i czytelnem. (539-2-3)

Dra Schwaigera

WYCIĄG ROŚLINNY

leczy za poręczeniem w przeciągu 4 tygodni wszelkie następstwa samogwałtu, jak polucye, osłabienie męskie i rozpoczynające się choroby nerwów i krzyżów, wszelkie inne choroby płciowe w najkrótszym czasie. Do nabycia flaszeczka po 2 złr. w. a. wraz z opisem użycia i korespondencyą albo wprost przez **Dra Schwaigera w Wiedniu,** VIII., Laudong. Nr. 29. (423-6-24)

C. k. austr. koleje państwowe.

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie wypisuje niniejszem przedłożenie ofert na zakupno starych materyałów zbędnych, leżących w magazynach materyałów w Nowym Sączu i w Mährisch Schönberg, które w drodze konkurencyi sprzedane będą.
Bliższe warunki przejrzeć można w biurze materyałowym (oddział V.) przy c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie, w wyż wymienionych magazynach Dyrekcyi tej podlegających. (500-3-3)

Kraków, w lutym **1885** r.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Molla proszki Seidlickie.

Tylko prawdziwe,



OSTRZEŻENIE.

jeżeli na etykiecie każdego pudełka wydrukowany jest orzeł i firma **A. Molla.**
Trwały i pewny skutek tych proszków w najuporczywszych **cierpieniach żołądka i trzewiów brzusznych,** kurczach żołądka, zaflegmieniu **zgadze, chronicznem zaparciu stolca,** w cierpieniach wątroby, **zastojach krwi** i hemoroidach, i w najrozmaitszych **chorobach kobiecych,** zapewnił od wielu lat tym proszkom obszerne wzięcie.

Fałszywe wyroby będą sądownie ścigane.

Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 złr. w. a.

Wódka francuska i sól.

Jako **wcieranie** do skutecznego opatrywania gośćca, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju bólów członków i sparaliżowań, bólu głowy, uszów i zębów, jako **kompresy** wo wszelkich skaleczeniach i ranach, zapaleniach i wrzodach. **Wewnętrznie** z wodą zmieszana w nagłej słabości, wymiotach, kolkach i rozwolnieniu. — Flaszka z doskonałym opisem 80 cent.

Tylko prawdziwa, jeżeli każda flaszka zaopatrzona jest ***w podpis i znak ochronny Molla.***

Olej tranowy M. Krohn & Co.

w ***Bergen*** (w Norwegii).

Najskuteczniejszy i najodpowiedniejszy środek **w cierpieniach piersiowych i płuc,** przeciw **skrofułom, wysypkom skórnym, w chorobach gruczołów,** tudzież dla poprawienia ogólnego odżywienia wątłych dzieci.
Ze wszystkich w handlu znajdujących się gatunków jedynie odpowiedni do leczniczego użytku.

Flaszka z opisem użycia kosztuje 1 złr. w. a.

Główny skład wysyłek u A. MOLLA, c. k. dostawcy nadwor., Wiedeń, Tuchlauben.

Uprasza się Szanowną Publiczność wyraźnie żądać preparatów MOLLA i li tylko te przyjmować, które opatrzone są moją marką ochronną i podpisem.

Składy mają: w KRAKOWIE K. Wiszniewski, W. Redyk, F. Sobierajski apt., M. Jawornicki kup., — w BIAŁY E. Keler apt, — w BRODACH M. Kulak apt., — w GURAHUMORA E. Botezat apt., — w JAROSŁAWIU J. Wisłocki apt. J. Rohmapt., — we LWOWIE J. Beiser apt, S. Rucker aptek., F. W. Królikowski, — w NOWYM SĄCZU W. Filipek apt., Kosterkiewicz, wdowa, R. Jakubowski apt. — w NOWYM TARGU C. Laur, — w OŚWIĘCIMIE J. Löwenberg — w PRZEMYŚLU F. Nahlig apt., A. Mańkowski aptek., — PODGORZU S. Schlesinger, — w RZESZOWIE J. Schaiter i Spółka. — w SOKALU E. Wysoczański apt.. — w STANISŁAWOWIE A. Amirowi z aptek., — w TARNOPOLU F. Jamrógiewicz apt. — w TARNOWIE W. Müldner i Spół., H. Wierzycki i Pion, Fr. Leszczyński. — w WADOWICACH A. Herfurth, — w WOJNICZU C. Nodzyńtki aptek., — w ZBARAŻU Izydor Süssermann. (111-30-)

PIERWSZA GALICYJSKA
fabryka Portland cementu
w Szczakowy

ma zaszczyt polecić swe wyroby, mianowicie: **doskonałe wapno budowlane stukowe** i **doskonałe wapno nawozowe,** następnie **cegły ogniotrwałe, zendrówki (Klinker), cegły maszynowe** i **gzymsówki** po najtańszych cenach, do każdej stacyi kolejowej. Również zawiadamia, że rozpocznie za kilka dni wyrób **Portland cementu.** Na dotyczące zapytania odpowiada p. Karol Kuczek w Krakowie przy ul. św. Gertrudy L. 12 lub komercyalny zarząd pierwszej galic. fabryki Portland cementu w Biały, a w danym razie fabryka w Szczakowy.

Opinie i rozbiory znawców zaliczają te wyroby do bardzo dobrych, jak to o wapnie następujący rozbiór c. k. szkoły przemysłowej w Bielsku potwierdza.

Bielsk, dnia 8 lutego 1885 r.

Szanowna I. galicyjska fabryka Portland cementu w Szczakowy.

Wapno palone przysłane do laboratoryum c. k. państwowej szkoły przemysłowej w Bielsku poddane zostało stosownie do Pańskiego życzenia dokładnemu ilościowemu rozbiorowi i zbadane pod względem swego „wzmagania się" t. j. pod względem swej wydatności na ilość gąszczu wapna, który daje 1 metr sześcienny (bez pustych miejsc) palonego wapna. W tym celu wzięto przeciętną próbę większej ilości palonego wapna.

Wyniki tego badania są następujące:

100 części ciężarowych wapna suchego na powietrzu zawiera:

utraty żaru (woda i mała ilość kwasu węglowego)	1·74%
części nierozpuszczalnych w kwasie solnym (w głównej masie kwas krzemowy)	0·63%
części rozpuszczalnych w kwasie solnym (głównie tlenek wapniowy)	97·63%
razem	100·00

Te 97·63 części materyj rozpuszczalnych w kwasie solnym składają się:

z tlenku wapniowego (czystego palonego wapna CaO)	92·45 części
z tlenku magnowego (MgO)	0·42 „
z gipsu (CaSO)	0·75 „
z tlenku żelazowego i glinki ($Fl_2O_3+Al_2O_3$)	3·65 „
z alkaliów (z różnicy)	0·36 „
	97·63 „

Z tych rozbiorów wypada, że w 100 częściach palonego wapna zawiera się 92·45 części **czystego SKUTECZNEGO** tlenku wapniowego. Ta ilość tlenku wapniowego jest tak znaczną, że zbadane wapno musi być uważane jako **bardzo dobre.**

Co się tyczy jego wydatności, wykazały się następne wyniki:

50 gramów wapna wciąga w siebie 111 gramów (wzgl. sześciennych centimetrów) wody i daje 161 gramów gąszczu wapna. 100 sześc. centimetrów tego gąszczu waży 130·3 gramów, dlatego gęstość jego jest 1·303. Gęstość palonego wapna wynosi 1·6279.

Z tych danych wypada, że 1 metr sześcienny palonego wapna (bez pustych miejsc) dostarcza 4·02 metry sześcienne gąszczu wapna. Wapno więc poddane rozbiorowi, jest bardzo dobre.

Opierając się na wymienionych wynikach rozbioru, musi wapno poddane rozbiorowi zaliczone być między bardzo dobre wapna budowlane.

Dyrekcya c. k. szkoły przemysłowej w Bielsku
Jan Stingl, c. k. dyrektor.

Wreszcie poleca Szczakowska fabryka cementu na sprzedaż: lokomobilę o sile 15 koni angielskiego wyrobu, wysokość cylindra 150 m. m., średnica 260 m. m, długość 370 m. m, udźwig. 300 m. m., średnica koła rozpędowego 1580 m. m., za 1750 złr.; następnie angielską ceglarkę, dzienna działalność 15—18000 sztuk cegieł, za 850 złr. netto za gotówkę na miejscu w Szczakowy. (544-1-)

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 15go lutego 1885 r.

Odjazd z Podgórza

8·30 rano do Skawiny-Oświęcima,
11·25 przedpołudn. do Skawiny, Suchy, Żywca-Zabłocia, Zwardonia,
3·31 popołudniu do Skawiny Oświęcima,
7·13 popołudniu do Skawiny, Suchy, Nowego Sącza.

Odjazd z Oświęcima

8·18 rano do Skawiny, Podgórza, Suchy, Zwardonia,
3.08 popołud. do Skawiny, Podgórza, Suchy, Nowego Sącza, Zagórza.

Odjazd z Tarnowa

3·20 rano pociąg osobowy do Grybowa, Zagórza, Nowego Sącza, Orłowa,
5·17 rano pociąg mięszany do Grybowa, Nowego Sącza, Orłowa, Zwardonia,
2·26 popołud. pociąg osobowy do Grybowa, Zagórza, Nowego Sącza, Orłowa.

Przyjazd do Podgórza

10·8 przedpoł. z Nowego Sącza, Suchy, Skawiny,
11·22 przedpołudniem z Oświęcima, Skawiny,
4·09 popołudniu ze Zwardonia, Żywca-Zabłocia, Suchy, Skawiny,
6·42 wieczór z Oświęcima, Skawiny, Suchy, Nowego Sącza.

Przyjazd do Oświęcima

11·54 przedpołudniem z Zagórza, Nowego Sącza, Suchy, Skawiny, Podgórza,
6·47 wieczór ze Zwardonia, Suchy, Skawiny, Podgórza.

Przyjazd do Tarnowa

11·15 przedpołud. pociąg osobowy ze Zwardonia, Orłowa, Nowego Sącza, Zagórza, Grybowa,
9·03 wieczór pociąg mięszany ze Zwardonia, Orłowa, Nowego Sącza, Grybowa,
12·43 w nocy pociąg osobowy z Orłowa, Nowego Sącza, Zagórza, Grybowa. (371-20-)